



Pamiętamy, nie zapomnimy

Jak uczciliśmy 97. rocznicę wybuchu Powstania Wielkopolskiego?



FOT. A. BOJŃSKI

Wśród wielu osób składających wieńce i kwiaty przy pomniku Powstańców Wielkopolskich byli przedstawiciele poznańskich ułanów.

Grudniowe obchody kolejnej rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego charakteryzował wyraźny motyw przewodni: zapewnienie, że pamięć o wydarzeniach sprzed 97 lat będzie kultywowana.

– Bardzo dziękuję wszystkim, którzy są dziś z nami, aby oddać hołd naszym bohaterom i przypomnieć ich czyny. I wierzę, że te szcze-

gólną sztafetę pamięci kontynuować będą kolejne pokolenia, rozumiejąc jej siłę i znaczenie. Pamiętamy i pamiętać będziemy! – mówił 27 grudnia, przy poznańskim pomniku Powstańców Wielkopolskich, gospodarz uroczystości marszałek Marek Woźniak.

– Jestem tutaj, aby podkreślić znaczenie insurekcji wielkopolskiej dla odradzającej się Polski. Nie byłoby

niepodległej, silnej II Rzeczypospolitej, gdyby nie było Powstania Wielkopolskiego. Polska nigdy tego zrywu nie zapomni! – deklarował z kolei 28 grudnia, przy Grobie Nieznanego Żołnierza w Warszawie, prezydent Andrzej Duda.

W obchodach wzięły udział tysiące osób, bo wyraz pamięci o czynach powstańców można było dać na wiele sposobów. Były oficjalne uroczy-

stości przy pomnikach, składanie kwiatów, apele pamięci i modlitwy. Zaproponowano atrakcje dla wszystkich – z rekonstruktorami, ułanami, pamiątkowymi zdjęciami, powstańczymi legitymacjami i harcerską grochówką. Można było oddać krew (w specjalnie przystrojonym krwiobusie) lub wylać trochę potu, startując w organizowanym po raz pierwszy powstańczym

biegu. O rocznicy przypomniano też podróżującym poznańskimi tramwajami i autobusami oraz pociągami Kolei Wielkopolskich.

Tradycyjnie organizatorem centralnych uroczystości w Poznaniu i w Warszawie był samorząd województwa, a współorganizatorem – Towarzystwo Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918-1919. >> strony 6-7

Pod choinkę

Między innymi dzięki zaangażowaniu finansowemu samorządu województwa wielkopolscy strażacy i policjanci otrzymali nowy sprzęt i samochody. Ich przekazanie odbyło się w grudniu.

>> strona 2

Skład sejmiku się zmienia

Kolejne sejmikowe echa jesiennych wyborów parlamentarnych. Zbigniew Czerwiński z PiS został ponownie radnym, obejmując mandat po Zbigniewie Hoffmannie, który awansował na stanowisko wojewody wielkopolskiego.

>> strona 5

Miejsce kaźni

Już 10 października 1939 roku zorganizowano Koncentracjonalny Fort VII Posen (nazwa później kilkakrotnie była zmieniana). Obóz stał się w czasie wojny miejscem kaźni tysięcy Wielkopolan.

>> strona 10

Małe kina

W ostatnich latach w Wielkopolsce udało się zmodernizować 22 kina, także w mniejszych miejscowościach. Jeszcze niedawno groziło im zamknięcie, a dziś, wyposażone w nowoczesny sprzęt, przeżywają rozkwit.

>> strona 11

Inna strona samorządu

„Robię teczuski” – zwierza się wicemarszałek Wojciech Jankowiak. Wyśledziliśmy, co nowy wojewoda wyniósł z sejmiku. Mikołajowa śnieżynka, a nawet dwie... Kim jest marszałek Wojtkowiak?

>> strona 16

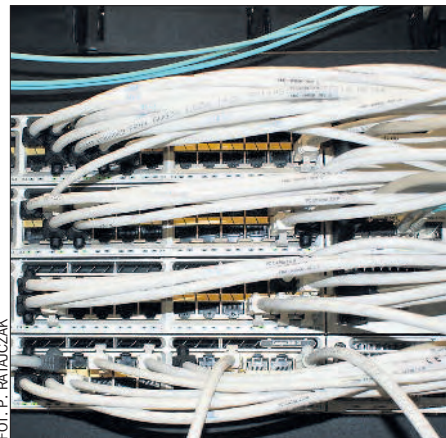
Cyberautostrada

W Wielkopolsce powstała najdłuższa w kraju regionalna sieć światłowodowa. Dzięki niej internet ma być szybszy, tańszy i bardziej dostępny w małych miejscowościach.

– Wielkopolska Sieć Szerokopasmowa to największy projekt „cyfrowej autostrady” wśród wszystkich podobnych przedsięwzięć realizowanych w perspektywie finansowej 2007-2013 – przypomina minister cyfryzacji Anna Streżyńska, do niedawna prezes spółki WSS.

– Dzięki WSS wyprzedziliśmy o kilka lat inne regiony w naszym kraju – cieszy się członek zarządu województwa Leszek Wojtaś.

>> strony 8-9



FOT. P. BATAJCZAK

Budżet otwarty

Podczas grudniowej sesji sejmik przyjął budżet województwa na 2016 rok. Dochody mają wynieść niespełna 1 mld 48 mln zł, a wydatki będą o 85 mln zł wyższe. Budżet (głównie dzięki nowym pieniądzą z UE na drogi i koleje) jest proinwestycyjny (ponad 35 proc. stanowią wydatki majątkowe). Tradycyjnie największe wydatki (ponad 47 proc.) przeznaczone zostały na transport i łączność.

– Pozycja wyjściowa jest dobra, choć trzeba zaznaczyć, że jest to budżet dynamiczny i otwarty, który będzie podlegał zmianom w ciągu roku – ocenia marszałek Marek Woźniak.

>> strona 4

Koleją szybciej

Od połowy grudnia pasażerowie korzystający z usług kolei w naszym województwie mają do dyspozycji tzw. zimowy rozkład jazdy. Kolejarze zaproponowali w nim kilkadziesiąt zmian, związanych głównie z wprowadzeniem na najbardziej obciążone regionalne trasy dodatkowych pociągów. Dzięki temu na wielkopolskich torach codziennie pojawia się aż kilkadziesiąt dodatkowych kursów. Inną nowością w rozkładach jazdy Kolei Wielkopolskich i Przewozów Regionalnych są nowe pociągi przyspieszone, które jeżdżą szybciej, bo nie zatrzymują się na wszystkich stacjach.

>> strona 12



na wstępie

**W łóżku
z prezydentem**

Artur Boinński

Najważniejszym elementem tegorocznych obchodów rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego był... Jacek Jaśkowiak w łóżku z rodziną i psem.

Tak przynajmniej można sądzić po tym, co zajęło najwięcej miejsca w przekazie medialnym. A zajęła je debata nad tym, czy to skandal, czy nieskandal, że prezydent Poznania 27 grudnia wziął urlop, zamiast wziąć udział w rocznicowych uroczystościach.

Co do upubliczniania swoich zdjęć z tóżka mam jasne zdanie, pozwolę sobie jednak zachować je dla siebie... Natomiast w kontekście tego, że w poprzednich latach kilkakrotnie prezydenta miasta też na obchodach nie było oraz tego, jak mało pisze się i mówi o tych, którzy co roku tam są, wyrażam zdziwienie skalą wrzawy wokół Jaśkowiakowej absencji. I piszę to jako osoba, która 27 grudnia przy pomniku była, w przeciwieństwie do wielu spośród wyrażających oburzenie.

A może to zainteresowanie prezydencką (nie)obecnością to objaw nie zwykłego, bezinteresownego hejtu, lecz czegoś bardziej pozytywnego? Może coraz powszechniej, może trochę podświadomie czujemy – nawet jeżeli w znacznej części sami nie uczestniczymy – że w powstańczych obchodach wypada choćby zaakcentować swój udział? Że to staje się modne? Mogą o tym świadczyć tysiące poznaniaków, którzy pojawili się 27 grudnia na placu Wolności, by w nieco luźniejszej formie świętować tę rocznicę. Może świadczyć zaangażowanie kibiców, biegaczy. Może też – obecność prezydenta RP podczas warszawskiej odsłony uroczystości.

A na koniec – może to wszystko świadczy o tym, że ci, o których się tak wiele nie mówi, a którzy systematycznie, cierpliwie, po wielkopolsku budują z roku na rok modę na powstańczą tradycję i pamięć o niej, mają rację. ●

Służbom pod choinkę

Wielkopolscy strażacy i policjanci otrzymali nowy sprzęt i samochody.

23 grudnia marszałek Marek Woźniak przekazał 22 nowe samochody i specjalistyczny sprzęt (m.in. quady i łodzie) wielkopolskiej policji. Pojazdy, w większości terenowe auta marki Isuzu, kupiono za ponad 4 mln zł, które samorząd województwa wygospodarował z funduszy unijnych. Samochody trafią do 16 miejskich i powiatowych komend policji oraz komórek KWP w Poznaniu.

– Często interwencje odbywają się w miejscach oddalonych od siedzib ludzkich, stąd auta terenowe dobrej klasy, które pozwolą na przebrnięcie przeszkód. Będą pełnić funkcję prewencyjną, ale mogą również służyć pomocą w systemie ratownictwa ekologicznego. Cieszę się, że mogliśmy w ten sposób pomóc policji – stwierdził Marek Woźniak.

W uroczystości przekazania sprzętu, połączonej ze spotkaniem oplatkowym, wziął udział także członek zarządu województwa Leszek Wojtasik.

Kilka dni wcześniej, 18 grudnia, podobny świąteczny prezent odebrali na terenie MTP wielkopolscy strażacy.



18 grudnia wielkopolscy strażacy otrzymali m.in. 24 samochody. Od 2012 r. samorząd województwa przeznaczył na takie wsparcie ponad 14 mln zł.

W obecności marszałka Marka Woźniaka i wicemarszałka Krzysztofa Grabowskiego przekazano im 24 samochody, 6 zestawów narzędzi hydraulicznych do ratownictwa technicznego oraz 40 defibrylatorów. Zakup sprzętu jest efektem współpracy wielu podmiotów, bo został sfinansowany z budżetu województwa oraz z pieniędzy

samorządów gmin i jednostek ochotniczej straży pożarnej.

Dofinansowanie tego typu przedsięwzięć ze strony samorządu województwa realizowane jest w ramach przyjętego przez sejmik „Programu rozwoju OSP województwa wielkopolskiego na lata 2012-2020”. W 2015 r. na inwestycje przeznaczono naj-

więcej pieniędzy w historii tego programu, tj. 5 mln zł. Dzięki temu możliwy był zakup: 17 lekkich samochodów ratowniczo-gaśniczych typu „kontener”, 7 lekkich aut typu „ furgon”, 6 zestawów narzędzi hydraulicznych i 40 defibrylatorów.

Od 2012 r. wielkopolski samorząd przeznaczył łącznie na ten cel ponad 14 mln zł. RAK

Dialog społeczny po nowemu



Wojewódzka Rada Dialogu Społecznego w Poznaniu zebrała się po raz pierwszy 23 grudnia.

23 grudnia w Urzędzie Marszałkowskim zainaugurowała działalność Wojewódzka Rada Dialogu Społecznego w Poznaniu.

Rada jest regionalną instytucją dialogu społecznego, która zastąpiła działającą dotąd Wojewódzką Komisję Dialogu Społecznego w Poznaniu. Podczas pierwszego posiedzenia WRDS wręczono nominacje jej członkom, powołano prezydium oraz wybrano przewodniczącego (ta funkcja sprawowana będzie rotacyjnie), którym został marszałek Marek Woźniak.

– W mojej opinii i zgodnie z filozofią dialogu WRDS jest gremium, które ma konsultować ważne w wymiarze społecznym i gospodarczym sprawy – stwierdził Marek Woźniak, proponując, by w 2016 r. członkowie rady pochylili się m.in. nad kwestią kopalni odkrywkowych w Wielkopolsce, z uwagi na znaczenie tego zagadnienia.

– Co jest istotą działalności wojewódzkiej rady? – zastanawiał się jej wiceprzewodniczący Jarosław Lange z „Solidarności”. – Żeby dialog funkcjonował jak najlepiej,

powinien być oparty na dwóch elementach: poszanowaniu partnerów i poszukiwaniu kompromisów w rozwiązywaniu trudnych, niekiedy konfliktowych spraw.

W skład WRDS w Poznaniu weszli przedstawiciele związków pracowników, pracodawców, reprezentanci strony samorządowej i rządowej. Wiceprzewodniczącymi zostali: Tomasz Działyński, Zbigniew Hoffmann, Jarosław Lange, Krzysztof Małecki, Antoni Odzimek, Jacek Silski, Bolesław Stanikowski, Adam Trybusz. RAK

Wsparcie najzdolniejszych

8 uczniów i 14 studentów odebrało 14 grudnia stypendia naukowe marszałka województwa wielkopolskiego.

Jednorazowe stypendia naukowe, których wysokość mieści się w przedziale od 1500 do 4000 zł, mają charakter szczególnego wyróżnienia młodych osób, które osiągnęły znaczący sukces związany z edukacją i nauką. Uroczyste spotkanie ze stypendystami, z udziałem m.in. przewodniczącej sejmiku Zofii Szalczyk i wielkopolskiego kuratora oświaty Elżbiety Walkowiak, odbyło się 14 grudnia w Urzędzie Marszałkowskim w Poznaniu.

– Obdarowujemy stypendiami elitę wielkopolskiej młodzieży: tych, którym naprawdę chce się uczyć i pracować. Wiążemy z laureatami duże nadzieje. Chcemy dawać stypendystom możliwość rozwoju naukowego, licząc na to, że dzięki waszej pracy, talentowi i wiedzy będziemy wzmacniać nie tylko potencjał regionu, ale i siłę państwa – powiedział, gratulując laureatom i ich nauczycielom, marszałek Marek Woźniak.



Stypendia naukowe uczniom i studentom (na zdjęciu Katarzyna Frątczak) wręczył marszałek Marek Woźniak.

– To ważne i potrzebne, by władze samorządowe dostrzegały wartość edukacji i sukcesu młodych ludzi, którzy w przyszłości będą stanowili elitę – stwierdziła Elżbieta Walkowiak i, zwracając się do stronek młodzieży, apelowała: – Siejcie wokół nauki zamęt, chwalcie się swoimi sukcesami, pokazujcie kolegom, że warto się uczyć.

Stypendia naukowe (które mogą otrzymać wyłącznie oso-

by zamieszkujące w Wielkopolsce) zostały ustanowione przez sejmik w 2006 r., a pierwszy raz przyznano je w grudniu 2007 r. Są dostępne w dwóch kategoriach: „uczeń” i „student”. Na realizację dziesięcioletniego programu stypendialnego, którego beneficjentami zostało łącznie 215 młodych osób, samorząd województwa przeznaczył dotychczas kwotę 498 tys. zł. RAK



Nagrody dla najlepszych

Samorząd województwa podsumował sportowy rok w Wielkopolsce.

Tradycyjne spotkanie, będące okazją do podsumowania zmagania zarówno seniorów, jak i młodych wielkopolskich sportowców w mijającym roku, odbyło się 17 grudnia w siedzibie Urzędu Marszałkowskiego w Poznaniu.

Najlepsi zawodnicy z regionu otrzymali nagrody finansowe. Trafiły one do kajakarzy: Marty Walczykiewicz, Eweliny Wojnarowskiej, Tomasza Kaczora, Marcina Grzybowski oraz boksera Igora Jakubowskiego i uprawiającego taekwondo Karola Robaka.

Wręczono też nagrody dla trenerów i działaczy, a utytułowany motorowodniak Henryk Synoracki otrzymał odznakę honorową „Za zasługi dla województwa wielkopolskiego”.

– Warto inwestować w młodych, co konsekwentnie jako samorząd województwa robimy – mówił marszałek Marek Woźniak. – Warto to robić, żeby mieć potem satysfakcję z dokonań sportowych dojrzałych zawodników na arenach międzynarodowych.

ABO



FOT. A. BOŃSKI

Podczas uroczystości młodzi zawodnicy KS Sobieski Poznań pokazali, że zapaśnicy na macie potrafią nie tylko walczyć, ale też stworzyć... sanie dla świętego Mikołaja.

„Barka” nagrodzona

W Brukseli doceniono działania Fundacji Pomocy Wzajemnej „Barka”.

Stworzona przez Barbarę i Tomasza Sadowskich poznańska fundacja znalazła się wśród laureatów Nagrody dla Społeczeństwa Obywatelskiego, przyznawanej przez unijny Europejski Komitet Ekonomiczno-Społeczny.

Jurorzy docenili stworzone przez „Barkę” Centrum Integracji Społecznej, które pomaga wrócić na rynek pracy osobom długotrwale bezrobotnym, w tym niepełnosprawnym, byłym więźniom, uchodźcom i ludziom uzależnionym.

– Młodym ludziom marzy się Europa społeczna, zarządzana przez obywateli, którzy zmieniają rzeczywistość tam, gdzie ona tego potrzebuje – mówił podczas grudniowej uroczystości wręczenia nagród w Brukseli Tomasz Sadowski.

Pięć nagrodzonych inicjatyw (także z Finlandii, Francji, Irlandii, Niemiec) EKES wybrał spośród ponad stu propozycji z całej Europy.

– Przyznając nagrody, EKES pragnie wyróżnić inicjatywy, które przyczyniają się do zwalczania zjawiska wykluczenia społecznego i gospodarczego w Europie – tłumaczy przewodniczący komitetu Georges Dassis.

ABO

Coraz aktywniejsze włoskie partnerstwo

Poszerza się zakres obszarów współpracy między Wielkopolską a włoskim regionem partnerskim naszego województwa – Emilia-Romania.

Świadczyć o tym mogą efekty wizyty, jaką we Włoszech w dniach 10-12 grudnia złożyła wielkopolska delegacja. Na jej czele stał członek zarządu województwa Leszek Wojtasiak, a towarzyszył mu m.in. Aleksander Barinow-Wojewódzki, dyrektor poznańskiego szpitala pulmonologicznego, reprezentujący też AWF w Poznaniu.

Podczas spotkania z władzami włoskiego regionu uzgodniono nowe inicjatywy dotyczące współpracy w zakresie gospodarki, przetwórstwa rolno-spożywczego, turystyki i kultury. W trakcie rozmów z regionalnym ministrem Patrizio Bianchim Leszek Wojtasiak przedstawił plany współpracy wielkopolskich i włoskich uczelni oraz projekty w zakresie zdrowia i medycyny.

Rozmowy w Bolonii dotyczyły bowiem między innymi stworzenia nowej oferty kształcenia w ramach kooperacji uniwersytetów regionu



FOT. ARCHIWUM UMIMW

Leszek Wojtasiak i Aleksander Barinow-Wojewódzki podczas spotkania z przedstawicielką władz miasta Imola Annalią Guglielmi.

Emilia-Romania z poznańską Akademią Wychowania Fizycznego. Istotą pomysłu miałyby być utworzenie wspólnego międzynarodowego wydziału medycznego. Pierwszym krokiem będzie współpraca kadry naukowej, uzgodnienie programów kształcenia oraz realizacja wspólnych projektów badawczych.

Z kolei wizyta Wielkopolan w Imola była okazją do omówienia możliwości nawiązania oficjalnego partnerstwa między tym miastem a Piłą. Rozmawiano o tym podczas spotkania Leszka Wojtasiaka z reprezentującą burmistrza Imola Annalią Guglielmi (notabene mogącą się pochwalić polskimi korzeniami).

Wielkopolan z pewnością ucieszy informacja, że podczas pobytu we Włoszech ustalono podjęcie rozmów między władzami lotnisk w Poznaniu i Bolonii na temat przywrócenia stałego połączenia lotniczego między obu miastami (kiedyś oferowała je jedna z tak zwanych tanich linii). Włosi zadeklarowali wolę włączenia się w promocję takiej destynacji.

ABO

Wojewódzkie szpitale połączone siecią



FOT. A. BOŃSKI

W spotkaniu wzięli udział przedstawiciele placówek medycznych podległych samorządowi województwa.

Lepiej, szybciej i skuteczniej – tak może teraz wyglądać funkcjonowanie marszałkowskich lecznic, wymiana danych i współpraca między nimi oraz ich nadzorowanie.

Wszystko to efekt projektu „Usługi elektroniczne służące zarządzaniu na poziomie wojewódzkim, skierowane do podmiotów leczniczych podległych Sejmikowi Województwa Wielkopolskiego”. Realizację przez samorząd województwa tego przedsięwzięcia podsumowano podczas spotkania zorganizowanego 17 grudnia w Urzędzie Marszałkowskim w Poznaniu.

Wart 32,5 mln zł projekt sfinansowany został z pieniędzy Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2007-2013. Objął 23 placówki medyczne podległe samorządowi województwa, mające swoje siedziby w: Poznaniu, Kowalewku, Śremie, Charcicach, Kiekrzu, Gnieźnie, Kaliszu, Wolicy, Sokołowcu, Koninie, Lesznie, Kościanie i Osiecznej. Zostały one wyposażone w odpowiedni sprzęt i oprogramowanie; wprowadzono systemy umożliwiające oferowanie usług z zakresu e-zdrowia, szybki przesył danych i lepszy nadzór właścicielski.

ABO

Sejmikowe pytania

Przedstawiamy tematy, które radni poruszali 21 grudnia, podczas XIII sesji sejmiku, w ramach punktu „interpelacje i zapytania”.



Sławomir Hinc (PiS) powrócił do zgłaszanej przez swój klub w ramach poprawek budżetowych inicjatywy sfinansowania przez województwo programów profilaktycznych dla dzieci. Nawiązując do podobnych postulatów sprzed roku, argumentował, że inicjatywa w sprawie ich rozwinięcia powinna zostać podjęta przez marszałkowską administrację.



Marek Sowa (PiS) pytał o możliwość współfinansowania wznowienia połączeń kolejowych Leszno-Głogów, gdyby na dotowanie tej linii zdecydowało się województwo lubuskie. Prosił też o podanie kryteriów wyboru miejsc, które uzyskały dostęp do szerokopasmowego internetu. Radny powrócił ponadto do poruszanego przez siebie parokrotnie tematu dofinansowania naprotechnologii.



Anna Majda (PSL) odniosła się do postulowanych przez PiS programów profilaktycznych dla dzieci. Jako ortopeda podała w wątpliwość wstępne założenia programu dotyczącego wad postawy oraz wskazała na dostępność dofinansowania z EFS na działania dotyczące onkologii. Radna podkreśliła konieczność szerokich konsultacji przy tworzeniu tego typu inicjatyw w zakresie profilaktyki zdrowotnej.



Dariusz Szymczak (PiS) interpelował w sprawie możliwości sfinansowania kontynuacji remontu drogi wojewódzkiej nr 436 na terenie sołectwa Chocicza. Pytał również o nadzór nad wysokością honorariów autorskich dla osób sprawujących funkcje dyrektorskie w instytucjach kultury podległych samorządowi województwa, zwłaszcza w poznańskim Teatrze Wielkim.



Waldemar Witkowski (SLD-UP) poruszył kwestię konkurencji między sobą powiązanych z samorządem województwa jednostek służby zdrowia – Wielkopolskiego Centrum Onkologii oraz Ośrodka Profilaktyki i Epidemiologii Nowotworów. Zaaapelował też o poprawę warunków pracy osób obsługujących klientów w holu Urzędu Marszałkowskiego.



Zbigniew Czerwiński (PiS) w swoim wystąpieniu nawiązał do sprawy finansowania naprotechnologii w Wielkopolsce oraz wysokości wynagrodzeń w Regionalnym Ośrodku Polityki Społecznej. Radny zwrócił ponadto uwagę na potrzebę lepszego oznakowania faktu funkcjonowania sejmiku województwa w budynku Urzędu Marszałkowskiego.

Budżet dynamiczny i otwarty

Sejmik przyjął dwie najważniejsze uchwały regulujące wojewódzkie finanse.

Pozycja wyjściowa jest dobra, choć trzeba zaznaczyć, że jest to budżet dynamiczny i otwarty, który będzie podlegał zmianom w ciągu roku, choćby w związku z dochodzącymi inwestycjami unijnymi – mówił podczas grudniowej sesji marszałek Marek Woźniak. Radni (25 głosami za, przy 7 przeciw i 3 wstrzymujących się) przyjęli budżet województwa na 2016 rok, a wcześniej wieloletnią prognozę finansową regionu. Oba dokumenty – w wersjach zaproponowanych przez zarząd województwa, odrzucając wszystkie zgłoszone przez radnych poprawki.

Ważna infrastruktura

Co zaplanowano na ten rok? Dochody mają wynieść niespełna 1 mld 48 mln zł, a wydatki będą o 85 mln zł wyższe. Budżet (głównie dzięki nowym pieniądzą z UE na drogi i koleje) jest proinwestycyjny (ponad 35 proc. stanowią wydatki majątkowe).

Tradycyjnie największe wydatki (ponad 47 proc.) przeznaczone zostały na transport i łączność. 293 mln zł zaplanowano na drogi, a ponad 190 mln zł na koleje. Wyróżniają się też wielkością nakłady na kulturę (ponad 100 mln zł) oraz na ochronę zdrowia (66,6 mln zł, z czego ponad 52 mln zł na inwestycje). Stąd ocena marszałka: – Rutynowo duży akcent stawiamy na infrastrukturę transportową, ale i społeczną.

Głos klubowy

Głosowania poprzedziły wystąpienia przedstawicieli klubów.

– Budżet zakłada przygotowanie się do wykorzystania pieniędzy unijnych – zwracał uwagę Jan Grzesiek z PSL. I ocenił: – Nie jest zagrożona płynność finansowa, zapewniamy realizację wszystkich zadań województwa, a stabilną pozycję potwierdza opinia agencji ratingowej.

– Liczę, że zwycięży wola współpracy – deklarował szef klubu PiS Dariusz Szymczak. Przy tym jednak skrytykował część wydatków administracyjnych, m.in. na podwyżki i dostosowanie jednej z sal na potrzeby sejmiku. – Nie widzimy potrzeby przenoszenia obrad z obecnej sali. Pewne niedogodności będą uczyły pokory i rządzących, i opozycję – mówił.

– Wstrzymamy się przy głosowaniu, choć uważamy, że na razie jest to budżet stagnacji – twierdził z kolei przewodniczący klubu SLD-UP Wiesław Szczepański. I skrytykował zwiększenie wydatków na administrację (m.in. dodatkowe etaty), a także plany dotyczące Film-Artu. – Trudno źle oceniać budżet przy tak wyso-



Nim sejmik uchwalił budżet i WPF, odrzucił w głosowaniach wszystkie zgłoszone przez radnych poprawki.

kim wskaźniku inwestycyjnym, którego mogłaby nam pozazdrościć większość samorządów – chwalił dla odmiany Rafał Żelanowski, szef klubu PO. – To dobry budżet, a jeżeli dojdą do niego jeszcze kolejne inwestycje unijne – będzie bardzo dobry.

Co poprawić?

Z kolei radny niezrzeszony Ryszard Grobelny przekonywał, że zbyt ostrożnie zaplanowano wpływy z podatków, dając tym także sygnał co do pesymistycznego spojrzenia na rozwój regionu w najbliższym czasie. Zgłosił formalną poprawkę, zwiększającą o 7 mln zł wpływy z PIT.

Sejmikowa większość poprawkę Grobelnego odrzuciła. Podobnie jak szereg innych, przedstawianych w imieniu klubu PiS przez Zbigniewa Czerwińskiego.

Zmierzają one do wygospodarowania kilku milionów złotych m.in. na dwa programy profilaktyczne dla dzieci oraz na dofinansowanie naprotechnologii, a także na nakłady melioracyjne. Oszczędności miały pochodzić m.in. z rezygnacji z większości zaplanowanych podwyżek dla urzędników (poza tymi instytucjami, gdzie – według wliczeń PiS, średnie płace są najniższe). Postulowano też zmniejszenie dotacji dla Kolei Wielkopolskich.

Duma i upokorzenie

Najgorętszy spór towarzyszył jednak – krytykowanej przez opozycję – propozycji przeznaczenia 500 tys. zł na dostosowanie i wyposażenie jednej z sal w urzędzie do celów konferencyjnych, w tym na potrzeby sejmiku.

– Wiemy, że z budowaniem są z reguły problemy, ale – na Boga! – wydaliśmy na ten budynek grubo ponad sto milionów złotych – zalamywał ręce Dariusz Szymczak.

– Jak przebiegało przygotowanie i nadzorowanie tego projektu budowlanego? – zastanawiał się Sławomir Hinc (również z PiS).

– Próba przeniesienia sejmiku do jakiejś bocznej salki jest upokarzająca – przekonywał Zbigniew Czerwiński.

– Porównując skalę tego wydatku do budowy domu jednorodzinnego to tak, jakbyśmy po inwestycji za 500 tysięcy złotych robili poprawki za 1500 złotych – próbował bagatelizować Rafał Żelanowski. I spotkał się z ripostą Wiesława Szczepańskiego: – Ale nie mówimy o wydawaniu prywatnych pieniędzy, tylko publicznych.

Głosami krytyki poczuł się dotknięty nadzorujący budowę samorządowej siedziby wicemarszałek Wojciech Jankowiak. – Prześtańmy opowiadać o źle zaprojektowanym i wadliwym budynku, wykorzystując to do walki politycznej. Ja jestem dumny z tego budynku i z tej sali sesyjnej! – deklarował. – Pozostałe sale zostały, zgodnie z projektem, oddane do użytku z gołymi ścianami i teraz jedną z nich chcielibyśmy wyposażyć m.in. na potrzeby sejmiku.

– To nie żadna próba spychania sejmiku do kąta, tylko zaproponowanie alternatywnej przestrzeni na konkretne spotkania, będące wynikiem głosów płynących od radnych – przypomniał Marek Woźniak. I zadeklarował, że zaplanowane pieniądze nie zostaną wydane, dopóki wszystkie kluby nie osiągną porozumienia w tej sprawie.

ABO

Łączy ich Wielkopolska, połączyły też świąteczne życzenia

– Być może są rzeczy, które nas dzielą, ale na pewno jest coś, co nas łączy. To Wielkopolska – mówiła, składając życzenia świąteczne i noworoczne, przewodnicząca sejmiku Zofia Szalczyk. Wojewódzcy radni przełamali się opłatkiem w przerwie grudniowej sesji. Życzenia złożył im również marszałek Marek Woźniak. O tym, co stanowi istotę świąt, przypomniał natomiast ks. Rafał Pajszczyk, metropolitalny duszpasterz pracowników administracji.

ABO



FOT. A. BOJNSKI



To będzie rok rocznicowy

Sejmik ustanowił rok 2016 w Wielkopolsce Rokiem 1050. Rocznicy Chrztu Polski.

Uchwałę zawierającą stosowne stanowisko w tej sprawie radni – jednogłośnie – przyjęli podczas grudniowej sesji sejmiku.

Autor projektu tego dokumentu, dyrektor Muzeum Pierwszych Piastów na Lednicy, prof. Andrzej Wyrwa, przedstawił podczas sesji wydarzenia z 966 roku w Wielkopolsce, rozwój chrześcijaństwa w Polsce, towarzyszące temu okoliczności oraz wpływ na kształtowanie się polskiej państwowości.

Jak tłumaczył, przyjęcie chrześcijaństwa „w nowy, symboliczny i polityczny sposób połączyło mieszkańców ziem położonych w zlewiskach Odry, Warty, Wisły i Bugu z europejskim kręgiem kulturowym”.

„Mając na względzie potrzebę stałego ugruntowania pamięci o naszych historycznych początkach – o wszystkich tych, którzy budowali podstawy naszego dziedzictwa kulturowego, strzegli i bronili naszych granic, jako ich spadkobiercy, a jednocześnie twórcy dzieł, które przekazujemy następnym

pokoleniom, jesteśmy bezwzględnie zobowiązani do upowszechniania wiedzy o naszej tożsamości i kulturze – czytamy w sejmikowym stanowisku. Pragniemy, by przy tej okazji popularyzowano wiadomości i pamięć o tym niezwykłym wydarzeniu i aby rok 2016 ukazał szczególnie miejsce i rolę Wielkopolski w dziejach naszego kraju i Europy”.

Jak mówił podczas sesji marszałek Marek Woźniak, znaczna część z zarezerwowanych w przyjętym przez sejmik budżecie kwot na promocję posłuży do wsparcia wydarzeń związanych z rocznicowymi obchodami (m.in. Zjazdu Gnieźnieńskiego, uroczystości mających się odbyć w Poznaniu czy mobilnej wystawy dotyczącej historii Polski).

Warto dodać, że również Sejm RP ustanowił 2016 Rokiem Jubileuszu 1050-lecia Chrztu Polski.

„Izba wyraża nadzieję, że obchody rocznicy będą okazją do pojednania i odbudowy polskiej wspólnoty narodowej” – napisano w przyjętej przez posłów – jednogłośnie – 22 grudnia sejmowej uchwałie. ABO

Skład się zmienia

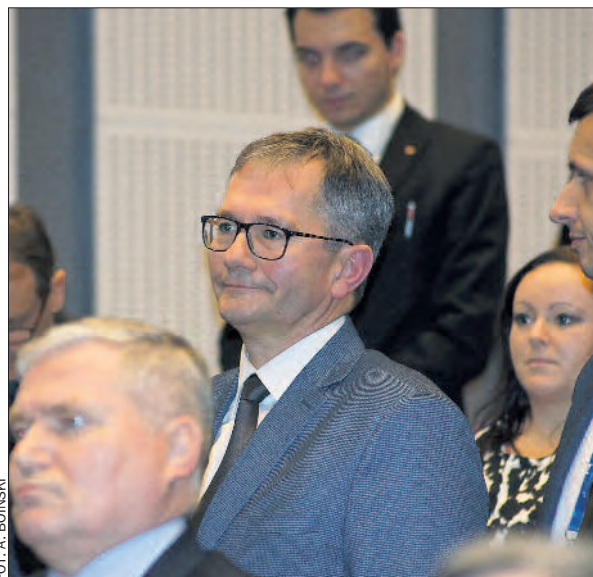
Kolejne sejmikowe echa jesiennych wyborów parlamentarnych.

Dokonana miesiąc wcześniej wymiana sześciu radnych nie była – jak się okazało – ostatnią odsłoną korekt w sejmiku będących pokłosiem rozstrzygnięć w niedawnych wyborach parlamentarnych.

Podczas grudniowej sesji ślubowanie złożył i objął mandat radnego (wracający do sejmiku po rocznej przerwie) Zbigniew Czerwiński z PiS. Zastąpił on Zbigniewa Hoffmanna, który został wojewodą wielkopolskim. Nowy szef rządowej administracji w regionie podziękował podczas sesji za czas spędzony w sejmikowych ławach i zadeklarował wolę współpracy z samorządami, w tym z tym szczebla wojewódzkiego.

Ponieważ wcześniej Zbigniew Hoffmann szefował klubowi PiS w sejmiku, konieczne były również korekty w jego prezydium. Nowym przewodniczącym klubu został Dariusz Szymczak, a jego zastępcą Sławomir Hinc.

W związku ze zmianami w składzie sejmiku do porządku obrad wprowadzono też punkty dotyczące zmian w składzie komisji oraz wy-



Zbigniew Czerwiński (w środku) ponownie objął mandat radnego.

boru ich przewodniczących i wiceprzewodniczących.

Tuż przed głosowaniem tych uchwał Dariusz Szymczak oświadczył, że w ramach protestu przeciwko proponowanemu składowi prezydium komisji zdrowia (przewodnicstwo i wiceprzewodniczenie jej mieli objąć przedstawiciele koalicyjnych PO i PSL) rezygnuje on m.in. z zasiadania

w Komisji Rewizyjnej (to oznaczałoby zablokowanie możliwości jej funkcjonowania). Po zarządzanej przerwie przewodnicząca sejmiku Zofia Szalczyk wycofała z porządku obrad punkt dotyczący wyboru przewodniczących, Dariusz Szymczak wycofał swoją rezygnację, a sejmik przegłosował tylko zmiany w składzie komisji. ABO

Szykują się na szpital

Prezes samorządowej spółki Szpitale Wielkopolski Izabela Grzybowska przedstawiła radnym z Komisji Rewizyjnej informację o działaniach zmierzających do rozpoczęcia budowy Centrum Zdrowia Dziecka w Poznaniu.

Nowy szpital dziecięcy będzie budowany przez województwo (przy ul. Lutyckiej w Poznaniu) przy udziale funduszy unijnych. By te mogły zostać uruchomione, niezbędne jest wpisanie inwestycji na ministerialną mapę potrzeb zdrowotnych.

Czekając na nią, samorządowa spółka pilotująca inwestycję prowadzi prace nad uzyskaniem niezbędnych do budowy dokumentów. Przygotowano studium programowo-przestrzenne (zakłada ono budynek o osmiu kondygnacjach, w tym dwóch podziemnych, z zielonym ogrodem na dachu), poczyniono uzgodnienia z zarządcami dróg i mediów. Złożono wniosek o wydanie decyzji środowiskowej, a po niej – decyzji o lokalizacji celu publicznego. Po jej uzyskaniu ogłoszony zostanie przetarg na ostateczny projekt szpitala. ABO

Co dalej z CKiS w Lesznie?

Radni nie podjęli podczas grudniowej sesji decyzji w sprawie przekazania Centrum Kultury i Sztuki w Lesznie miejscowemu samorządowi.

Rozmowy o przejęciu przez władze Leszna wojewódzkiej placówki trwały od kilku miesięcy. Jesienią, gdy ustalono zasady tej „transakcji”, ostateczne decyzje mieli przegłosować radni Rady Miejskiej w Lesznie oraz wielkopolski sejmik.

W listopadzie do głosowania jednak nie doszło, bo mimo długich dyskusji prezydent Leszna Łukasz Borowiak nie zdołał przekonać większości miejskich rajców i decyzję w tej sprawie przełożono na gru-

dzień (analogicznie na grudniową sesję przeniesiono też głosowanie w sejmiku).

17 grudnia Rada Miejska w Lesznie wyraziła ostatecznie wolę przejęcia CKiS, stawiając jednak samorządowi województwa nowe, dodatkowe warunki. Zamiast ustalonej wcześniej kwoty 1,1 mln zł rocznie, którą województwo miało przekazywać na działalność placówki, radni domagają się wsparcia w wysokości 1,4 mln zł. Ponadto oczekują nie tylko darowizny nieruchomości, w której siedzibę ma Centrum Kultury i Sztuki, ale także opinii rzeczoznawcy o stanie technicznym budynku. W tej sytuacji stosowny punkt został

wycofany z porządku obrad grudniowej sesji sejmiku.

– Co zrobi zarząd województwa, jeżeli miasto pozostanie przy swoich warunkach? – dopytywał przewodniczący klubu radnych SLD-UP Wiesław Szczepański.

– Mimo wcześniejszych zapewnień i listu prezydenta Leszna wypadki potoczyły się w innym kierunku. Trzeba zadać pytanie, czy jest wola przejęcia tej placówki – stwierdził podczas sesji sejmiku marszałek Marek Woźniak. – Trzeba usiąść ponownie przy stole i ją potwierdzić. Na razie pozostawiamy w budżecie 1,1 mln zł na funkcjonowanie CKiS. RAK

Będą promować kulinarne dziedzictwo

Sejmik przyjął w grudniu Program promocji dziedzictwa kulinarnego Wielkopolski i żywności wysokiej jakości na lata 2015-2020.

– Jedną wspólną strategią i program pozwolą nam usystematyzować i ukierunkować różne działania promujące produkty tradycyjne i regionalne, które w najbliższych latach zamierza prowadzić samorząd województwa – przekonywał radnych podczas grudniowych obrad sejmikowej Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi Marek Beer, dyrektor Departamentu Rolnictwa i Rozwoju Wsi UMWW.

Przedstawiając główne założenia programu, dyrektor zaznaczył, że mali wytwórcy tradycyjnej żywności potrzebują wsparcia promocyjnego dla swoich produktów, by mogli lepiej konkurować z większymi sieciami sklepów.

Planowane przedsięwzięcia (zakładające m.in. udział tych małych rodzinnych firm w targach i specjalistycznych wydarzeniach, częstszą obecność promocyjną w mediach, wsparcie marketingowe) mają pomóc zwłaszcza członkom dyna-

Brunatny do komisji

Radni zamierzają przyjąć stanowisko dotyczące nowych odkrywek węgla w regionie, ale jego treść chcą jeszcze przedyskutować.

Przyjęcie przez sejmik „stanowiska dotyczącego sprzeciwu wobec zwiększania obszarów wydobycia węgla brunatnego na terenie województwa wielkopolskiego” – w związku z zamieszczeniem wywołanym przez tzw. białą księgę – zaproponował Waldemar Witkowski z SLD-UP. Jednak ostatecznie, po dyskusji na grudniowej sesji, zarówno on, jak i pozostali radni zadecydowali, że nad kształtem tego dokumentu będą najpierw toczyć się prace na posiedzeniach sejmikowych komisji: środowiska, gospodarki, infrastruktury i rolnictwa.

To, jakie emocje wzbudza ten temat, można było wywnioskować z sesyjnych wypowiedzi radnych. Większość wskazywała na potrzebę ochrony tradycyjnych terenów rolniczych w regionie, ale inni apelowali, by nie blokować całkowicie rozwoju górnictwa węgla brunatnego w Wielkopolsce. Podkreślano też, że nad stanowiskiem można spokojnie popracować, bo i tak zakończył się już oficjalny termin zgłaszania uwag do „białej księgi”. ABO

Uhonorowani za kształcenie młodzieży i dorosłych

Przed rozpoczęciem grudniowej sesji sejmiku odbyła się uroczystość wręczenia odznaki honorowej „Za zasługi dla województwa wielkopolskiego”. Spółka TEB Edukacja została doceniona „za działania i inicjatywy w zakresie kształcenia młodzieży i dorosłych, zapewniające im wiedzę teoretyczną i praktyczną oraz za systematyczne monitorowanie rynku pracy, pozwalające dostosować ofertę kształcenia do jego potrzeb”. Odznakę z rąk marszałka Marka Woźniaka odebrał prezes wyróżnionej firmy Michał Pełka. ABO



FOT. A. BOIŃSKI



Pamiętamy i pamiętać będziemy!

W Poznaniu 27 grudnia świętowano 97. rocznicę wybuchu Powstania Wielkopolskiego.



– Bardzo dziękuję wszystkim, którzy są dziś z nami, aby oddać hołd naszym bohaterom i przypomnieć ich czyny. I wierzę, że tę szczególną sztafetę pamięci kontynuować będą kolejne pokolenia, rozumiejąc jej siłę i znaczenie. Pamiętamy i pamiętać będziemy! – mówi gospodarz uroczystości marszałek Marek Woźniak.



Uroczystość przy pomniku Powstańców Wielkopolskich zgromadziła wszystkie pokolenia.



– Czcimy dzisiaj pamięć tych, którzy wiedzieli, że niepodległość musi kosztować. Że nie ma niepodległości za dwa grosze i dwie kropki krwi. Tutaj, w Wielkopolsce, w Poznaniu za broń chwycili Polacy pamiętający, że nie ma sprawy istotniejszej niż niepodległość ojczyzny – przypomniał minister obrony Antoni Macierewicz.



W imieniu sejmiku województwa wieniec złożyła jego przewodnicząca Zofia Szalcyk.



Na trasie przemarszu spod pomnika do fary...

Samorząd województwa tradycyjnie był organizatorem centralnych obchodów kolejnej rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego.

27 grudnia przedstawiciele władz złożyli kwiaty w miejscach przypominających wydarzenia z 1918 roku i ich bohaterów.

Główne uroczystości odbyły się przy pomniku Powstańców Wielkopolskich. Przypomniano – jak w liście wystosowanym przez prezydenta Andrzeja Dudę – odwagę i bohaterstwo Wielkopolan, ale też ich „formowane przez pokolenia cechy charakteru i postawy”. Po przemarszu, w kościele farnym modlono się za powstańców podczas mszy św.

Najwięcej uczestników przyciągnęły atrakcje przygotowane po południu na placu Wolności. Pojawiły się grupy rekonstrukcyjne i ułani,

a na głodnych czekała grochówka. W specjalnym namiocie, do którego zapraszał z hologramu „żywy” powstańca, można było zrobić sobie pamiątkowe zdjęcie i dostać powstańczą legitymację. Najmłodszy chętnie fotografowali się też przy wizerunku fokera (rekonstrukcje takich samolotów z 1918 roku mają powstać na 100. rocznicę wybuchu powstania). Z kolei na honorowych dawców czekał w pobliżu krwiobus, a w nim okolicznościowe upominki.

Szereg powstańczych akcentów zaproponowały też inne instytucje i organizacje. 26 grudnia tradycyjnie przypomniano wjazd na poznański dworzec Ignacego Jana Paderewskiego. 27 grudnia o godz. 16.40 na minutę stanęły poznańskie autobusy i tramwaje. Tego dnia rocznicowe akcenty towarzyszyły też pasażerom Kolei Wielkopolskich.



Udział potwierdzony wydaniem powstańczej legitymacji!



Na dawców czekał odświętnie przystrojony krwiobus.



Atrakcje przygotowane na placu Wolności zgromadziły tłumy poznaników.



Bez tego zrywu nie byłoby silnej Polski

O wielkopolskiej insurekcji z lat 1918-1919 po raz kolejny przypomnieliśmy w Warszawie.



Tradycją warszawskich obchodów jest złożenie kwiatów przy mogiłach powstańców wielkopolskich na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach.



Prezydent Andrzej Duda, marszałek Marek Woźniak i wicemarszałek Wojciech Jankowiak przed Grobem Nieznanego Żołnierza.

Od lat w kalendarz centralnych obchodów rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego, organizowanych przez samorząd województwa, wpisane są uroczystości nie tylko w Poznaniu, ale i w Warszawie. Nie inaczej było podczas 97. rocznicy, gdy 28 grudnia silna wielkopolska reprezentacja pojawiła się w stolicy.

Każdego roku Wielkopolanie przyjeżdżają do War-

szawy, aby przy Grobie Nieznanego Żołnierza, panteonie polskich bohaterów, oddać hołd naszym przodkom i przypomnieć zwycięskie powstanie, które zadecydowało o kształcie II Rzeczypospolitej, a Wielkopolse przyniosło upragnioną wolność – tłumaczył gospodarz uroczystości, marszałek Marek Woźniak. – Powstanie to jest częścią naszej wspólnej tożsamości, nie tylko wielkopolskiej.

Nim jednak uczestnicy obchodów pojawili się na placu Marszałka Józefa Piłsudskiego, modlili się w kościele oo. Dominikanów podczas mszy św. sprawowanej w intencji powstańców wielkopolskich.

Przy Grobie Nieznanego Żołnierza do świętujących dołączył też prezydent RP Andrzej Duda. – Jestem tutaj, aby podkreślić znaczenie insurekcji wielkopolskiej dla od-

radzającej się Polski. Nie byłoby niepodległej, silnej II Rzeczypospolitej, gdyby nie było Powstania Wielkopolskiego – powiedział prezydent. I podkreślił: – Polska nigdy tego zrywu nie zapomni!

Uroczystość objęła zmianę wart przy Grobie Nieznanego Żołnierza, modlitwę za powstańców, apel pamięci, salwę honorową, złożenie kwiatów, defiladę pododdziałów wojskowych, harce-

rzy i pocztów sztandarowych. W rocznicowych obchodach wzięli udział przedstawiciele duchowieństwa, administracji rządowej, służb mundurowych, parlamentarzysty, kombatanci, delegacje szkół, wielkopolscy harcerze. Samorząd województwa, obok marszałka, reprezentowali wicemarszałek Wojciech Jankowiak, członek zarządu województwa Leszek Wojtasiak, a także wice-

przewodniczący sejmiku Waldemar Witkowski.

Zgodnie z kilkuletnią tradycją, ostatnia część warszawskich uroczystości odbyła się na cmentarzu Powązkowskim. W pięknej asyście harcerskiej, przy pomniku upamiętniającym powstańców wielkopolskich i śląskich, złożono kwiaty i zapalono znicze na mogiłach uczestników zrywu z lat 1918-1919. ABO

Muzyka pozwoliła przetrwać



Tradycyjnie już ostatnim, wieczornym akcentem powstańczych uroczystości rocznicowych 27 grudnia w Poznaniu jest Koncert Marszałkowski. Tym razem publiczność, która szczerze wypełniła Aulę Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, była świadkiem występu zatytułowanego „Polskiej Pieśni Cześć”. Wystąpił Chór Chłopięcy i Męski Filharmonii Poznańskiej „Poznańskie Słowiki” pod dyktando Macieja Wielocha. Na fortepianie i organach zagrał prof. Andrzej Tatarski. W programie znalazły się utwory Fryderyka Chopina, Ignacego Jana Paderewskiego, pieśni patriotyczne i kolędy (jedną z nich publiczność wykonała wraz z chórzystami).

Dlaczego samorząd województwa co roku także w ten sposób oddaje cześć powstańcom? – Polska kultura, w tym muzyka, była jednym z najważniejszych elementów, które pozwoliły Wielkopolanom przetrwać okres zaborów i przygotować się na odzyskanie niepodległości – przypomniał zebranym w Auli UAM marszałek Marek Woźniak. ABO

Stanął generał

W podpoznańskim Lusowie odsłonięto pomnik poświęcony dowódcy powstańczej armii.

Po poznańskiej i warszawskiej odsłonie obchodów rocznicowych, ich trzecim akcentem stała się uroczystość zorganizowana 29 grudnia w Lusowie. Tego dnia odsłonięto tam pomnik generała Józefa Dowbora-Muśnickiego. To on 16 stycznia 1919 roku, na rozkaz marszałka Józefa Piłsudskiego, został naczelnym dowódcą Powstania Wielkopolskiego. Zreorganizował siły powstańcze i przeprowadził pobór poszczególnych roczników do regularnej Armii Wiel-

kopolskiej, która w szczytowym okresie liczyła blisko 110 tys. żołnierzy. Po przejściu w stan spoczynku związał swoje losy z Batorowem i Lusowem, gdzie znajduje się jego żołnierska mogiła.

Pomnik dłuta prof. Roberta Sobocińskiego powstał dzięki staraniom Towarzystwa Pamięci Generała Józefa Dowbora-Muśnickiego w Lusowie. Jego budowa została sfinansowana m.in. z pieniędzy budżetu województwa.

W uroczystości wzięli udział m.in. marszałek Marek Woźniak, który był członkiem Komitetu Budowy Pomnika. ABO



Generał Józef Dowbor-Muśnicki stanął na cokole w miejscowości, gdzie znajduje się jego żołnierska mogiła.

Biegali dla powstańców



Tym razem pamięć uczestników insurekcji z lat 1918-1919 uczczono w Poznaniu także na sportowo. Po raz pierwszy zorganizowano bowiem Bieg Powstania Wielkopolskiego. Jego start wyznaczono na godzinę 16.40, czyli porę, o jakiej 27 grudnia 1918 roku wybuchły powstańcze walki w Poznaniu. Kilku set zawodników przebiegło obok miejsc związanych z powstańczymi wydarzeniami: przez plac Wolności, ulice Ratajczaka i Taczaka, obok Teatru Polskiego, kina Apollo, Cmentarza Zasłużonych Wielkopolan i hotelu Bazar.

– To forma uczczenia Powstania Wielkopolskiego w sposób nowoczesny. Adresujemy bieg zwłaszcza do młodego pokolenia – podkreśla Seweryn Stuła, prezes Stowarzyszenia Bieg Powstania Wielkopolskiego. I zapowiada kolejne edycje tego wydarzenia.

Trasa biegu liczyła 10 kilometrów. O połowę krótszy dystans pokonywali natomiast uczestnicy innego biegu z okazji powstańczej rocznicy, który tego samego dnia przed południem odbył się na poznańskiej Cytadeli. ABO

Co nam przyniesie cyfrowa

W Wielkopolsce powstała najdłuższa w kraju sieć światłowodowa. Internet ma być szybszy, tańszy

Piotr Ratajczak

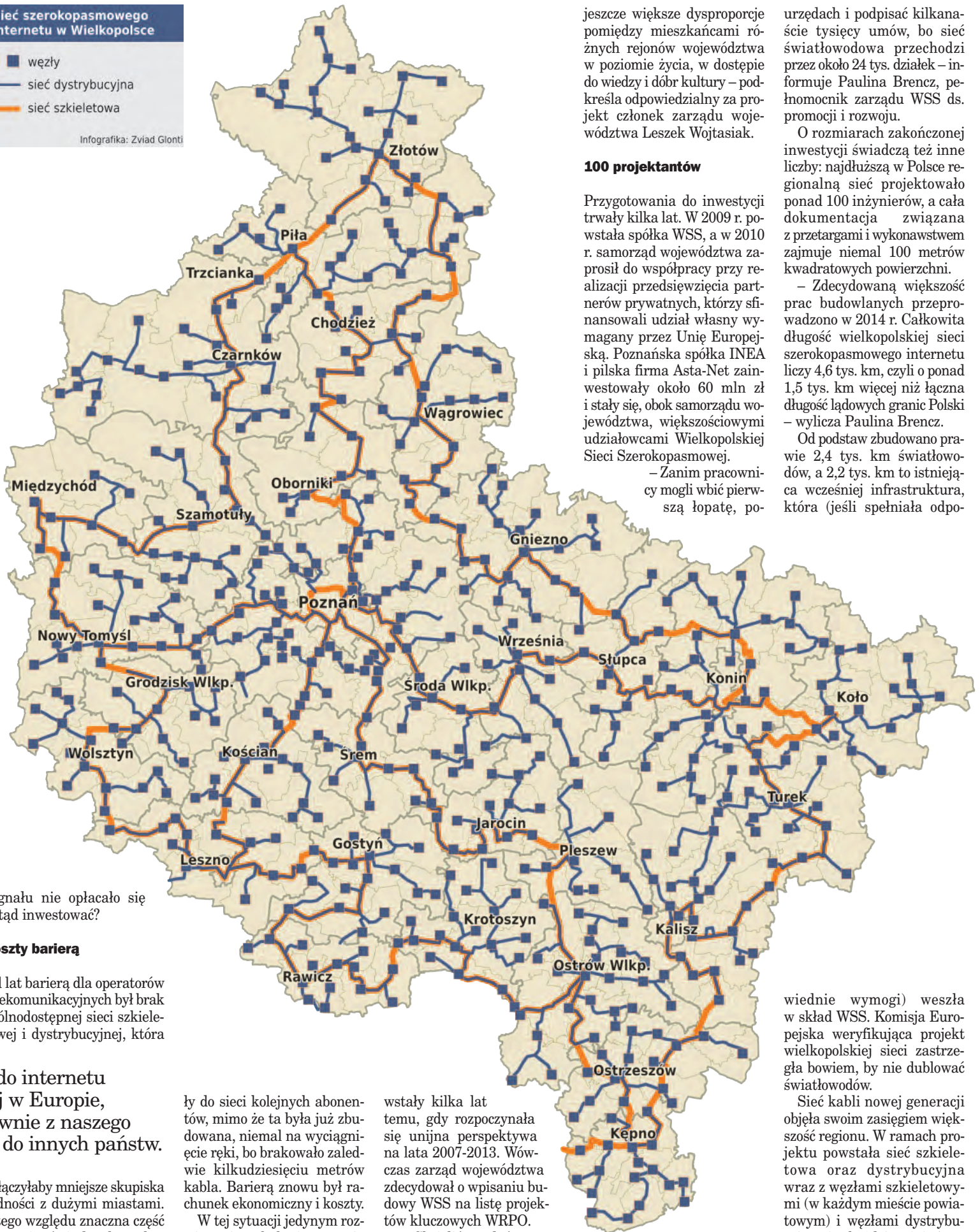
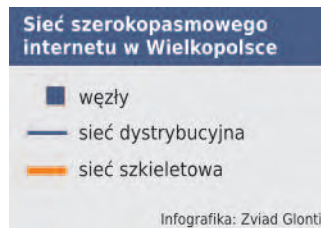
400 robotników dziennie na budowie, ponad 100 koparek, do tego studzienki, kanalizacja teletechniczna, maszty, studnie i przewody – brzmi prawie jak budowa kolejnego centrum handlowego albo innego, równie dużego przedsięwzięcia? Tym razem ta nietypowa wycieczka dotyczy jednak inwestycji w sieć światłowodową, tj. Wielkopolskiej Sieci Szerokopasmowej (WSS). Dzięki niej internet ma być dużo szybszy, tańszy i dostępny również w małych miejscowościach naszego regionu.

Gonimy Europę

W Polsce dostęp do internetu rośnie najszybciej w Europie, ale wynika to głównie z naszego zapóźnienia w stosunku do innych państw. Sytuacja w całym kraju ma się poprawić do 2020 r., kiedy zgodnie z wymogami Komisji Europejskiej mieszkańcy Wspólnoty mają mieć dostęp do internetu o przepustowości ponad 30 Mb/s, a w połowie domów na terenie Unii Europejskiej – do ponad 100 Mb/s. Tymczasem z przeprowadzonych kilka lat temu badań wynikało, że w 99 proc. miejscowości w Wielkopolsce mieszkańcy nie mieli dostępu do sieci o prędkości transferu 30 Mb/s.

Dla poznanianów i mieszkańców większych miast Wielkopolski szybki internet jest dostępny i już dziś mogą korzystać z jego dobrodziejstw, ale w wielu miejscowościach i wioskach nadal brakowało dobrych łączy lub nawet jakiegokolwiek zasięgu.

Z inwentaryzacji przeprowadzonej na potrzeby budowy WSS wynikało, że w jednej piątej miejscowości w ogóle nie ma dostępu do internetu. A w jednej szóstej dostępna jest tylko sieć o przepustowości



sygnału nie opłacało się dotąd inwestować?

Koszty bariera

Od lat barierą dla operatorów telekomunikacyjnych był brak ogólnodostępnej sieci szkieletowej i dystrybucyjnej, która

łączyła do sieci kolejnych abonentów, mimo że ta była już zbudowana, niemal na wyciągnięcie ręki, bo brakowało zaledwie kilkudziesięciu metrów kabla. Barierą znowu był rachunek ekonomiczny i koszty.

W tej sytuacji jedynym rozwiązaniem była inwestycja publiczna, prowadzona przez spółkę podlegającą samorządowi województwa – Wielkopolską Sieć Szerokopasmową. Plany budowy internetowej sieci światłowodowej po-

wstały kilka lat temu, gdy rozpoczynała się unijna perspektywa na lata 2007-2013. Wówczas zarząd województwa zdecydował o wpisaniu budowy WSS na listę projektów kluczowych WRPO.

– Chcieliśmy dać wszystkim mieszkańcom regionu równe szanse. Nie może być tak, że dostęp do szybkiego internetu mają tylko mieszkańcy dużych miast. To nie tylko niesprawiedliwe. Powoduje

jeszcze większe dysproporcje pomiędzy mieszkańcami różnych rejonów województwa w poziomie życia, w dostępie do wiedzy i dóbr kultury – podkreśla odpowiedzialny za projekt członek zarządu województwa Leszek Wojtasiak.

100 projektantów

Przygotowania do inwestycji trwały kilka lat. W 2009 r. powstała spółka WSS, a w 2010 r. samorząd województwa zaprosił do współpracy przy realizacji przedsięwzięcia partnerów prywatnych, którzy sfinansowali udział własny wymagany przez Unię Europejską. Poznańska spółka INEA i pilska firma Asta-Net zainwestowały około 60 mln zł i stały się, obok samorządu województwa, większościowymi udziałowcami Wielkopolskiej Sieci Szerokopasmowej.

– Zanim pracownicy mogli wbić pierwszą łopatę, po-

urzędach i podpisać kilkanaście tysięcy umów, bo sieć światłowodowa przechodzi przez około 24 tys. działek – informuje Paulina Brenecz, pełnomocnik zarządu WSS ds. promocji i rozwoju.

O rozmiarach zakończonej inwestycji świadczą też inne liczby: najdłuższą w Polsce regionalną sieć projektowało ponad 100 inżynierów, a cała dokumentacja związana z przetargami i wykonawstwem zajmuje niemal 100 metrów kwadratowych powierzchni.

– Zdecydowaną większość prac budowlanych przeprowadzono w 2014 r. Całkowita długość wielkopolskiej sieci szerokopasmowego internetu liczy 4,6 tys. km, czyli o ponad 1,5 tys. km więcej niż łączna długość lądowych granic Polski – wylicza Paulina Brenecz.

Od podstaw zbudowano prawie 2,4 tys. km światłowodów, a 2,2 tys. km to istniejąca wcześniej infrastruktura, która (jeśli spełniała odpo-

wiednie wymogi) weszła w skład WSS. Komisja Europejska weryfikująca projekt wielkopolskiej sieci zastrzegła bowiem, by nie dublować światłowodów.

Sieć kabli nowej generacji objęła swoim zasięgiem większość regionu. W ramach projektu powstała sieć szkieletowa oraz dystrybucyjna wraz z węzłami szkieletowymi (w każdym mieście powiatowym) i węzłami dystrybucyjnymi w każdej gminie (prezentujemy je na mapie). Ta infrastruktura jest już dostępna dla wszystkich operatorów telekomunikacyjnych, którzy są zainteresowani świadczeniem usług dla klientów.

➤ W Polsce dostęp do internetu rośnie najszybciej w Europie, ale wynika to głównie z naszego zapóźnienia w stosunku do innych państw.

poniżej 2 Mb/s. Każdy, kto próbował oglądać przekaz online w sieci, ściągnąć film lub większy plik graficzny, wie, że z takim transferem (szybkością internetu) jest to bardzo trudne i czasochłonne.

Słabe łącza internetowe to efekt braku inwestycji. Dla czego dostawcom cyfrowego

połączyłaby mniejsze skupiska ludności z dużymi miastami. Z tego względu znaczna część firm nie świadczyła usług w mniejszych miejscowościach regionu. Zwyczajnie im się nie opłacało inwestować setek tysięcy złotych w światłowodowe kable. Zdarzały się również sytuacje, że firmy nie podłącza-

trzebnych było wiele uzgodnień, decyzji, wydanych pozwoleń i podpisanych umów. Przedstawiciele WSS musieli je pozyskać w prawie 300



autostrada?

i dostępny w małych miejscowościach.



FOT. 2X ARCHIWUM WSS

W okresie największych prac przy budowie WSS pracowało 400 robotników dziennie.

– Właśnie zakończyliśmy ostatni etap realizacji sieci, odbierając tzw. usługi aktywne w węzłach – precyzowała podczas odbywającego się w październiku 2015 r. w Poznaniu IV Wielkopolskiego Forum Szerokopasmowego Anna Streżyńska, obecnie minister cyfryzacji, a wówczas prezes WSS (zastąpił ją Paweł Cyrson, dotychczasowy wicepre-

wym”. A jak to wygląda w praktyce?

Z jednej strony dzięki budowie szerokopasmowej sieci teleinformatycznej Wielkopolska już w 2015 r. osiągnęła założenia strategii Europa 2020, bo możemy zaoferować mieszkańcom szybkie łącze internetowe. Z drugiej strony sama sieć stanowi rodzaj „telekomunikacyjnej autostrady”

Do końca 2015 r. powstało około 70-80 tysięcy gniazdek z szerokopasmowym internetem, które pozwalają na podłączenie do sieci użytkowników końcowych: firm, mieszkańców, instytucji. Budowa ostatniej mili, a także rozbudowa radiowej sieci wi-max (powstającej na terenach o rozproszonej zabudowie, gdzie nieopłacalne jest kładzenie światłowodów) da szansę mniejszym operatorom, którzy mogą teraz zaoferować mieszkańcom usługi cyfrowe na najwyższym poziomie. Dodatkowe pieniądze na kolejne tego typu przedsięwzięcia będzie można pozyskać z programu krajowego „Polska cyfrowa”.

To o tyle istotne, że sama budowa internetowej „autostrady” nie powoduje, że internet trafi bezpośrednio do domów mieszkańców. Konieczne są dalsze inwestycje komercyjnych podmiotów i dostarczenie sieci do gospodarstw domowych i firm, o czym wspominali m.in. radni sejmiku podczas grudniowych posiedzeń komisji i obrad sesji.

Internetowe kable położono pod ziemią. Nie są widowskie, jak nowe obwodnice, pociągi czy wiadukty, ale w ciągu najbliższych kilku, kilkunastu lat pozwolą wielkopolskiej gospodarce na szybszy rozwój. Ekonomiści szacują, że każdy tysiąc nowych gniazdek internetowych przyczynia się do powstania około 80 miejsc pracy. Elektroniczny przesył danych to również konkretne oszczędności: czasu, przesyłek, transportu.

Jeśli do tego uda się jeszcze wdrożyć ambitne plany związane z e-edukacją, e-zdrowiem czy e-administracją, sami przekonamy się, że ta podziemna sieć była nam potrzebna. ●

Całkowita długość wielkopolskiej sieci szerokopasmowego internetu liczy 4,6 tys. km, czyli o ponad półtora tysiąca km więcej niż łączna długość lądowych granic Polski.

zes). – To pozwoli na dołączenie klienta końcowego i zaoferowanie konkretnych usług mieszkańcom.

Usunąć białe plamy

Inwestycja kosztowała 410 mln zł i uzyskała dofinansowanie z UE w wysokości 283 mln zł. Zakładano, że zapewni ona powszechny, szybki i bezpieczny dostęp do wiedzy, usług elektronicznych oraz informacji oferowanych przez internet zwłaszcza na terenach peryferyjnych, zagrożonych „wykluczeniem cyfro-

i potrzebne były kolejne inwestycje, które umożliwiają dostarczenie z siecią światłowodową bezpośrednio do odbiorców. Zrealizowały je podmioty komercyjne, które uzyskały dotacje unijne z działania 2.8 WRPO 2007-2013.

Zarząd województwa zdecydował, by dodatkowe 36 mln euro z Brukseli (część nagrody za sprawne wdrażanie WRPO) zainwestować w budowę tzw. ostatniej mili. To brakujący element internetowej sieci, dzięki któremu operatorzy mogli podciągnąć światłowody do setek wielkopolskich miejscowości.



Projekt WSS kosztował 410 mln zł, z czego 283 mln zł sfinansowała UE.

W światłowodowej sieci

Z członkiem zarządu województwa Leszkiem Wojtasiakiem rozmawia Piotr Ratajczak

– Jakie korzyści z ukończonej budowy sieci szerokopasmowej mają dzisiaj mieszkańcy regionu?

– Z dostępem do szybkiego internetu jest u nas podobnie, jak z nowymi drogami czy autostradami: przyzwyczailiśmy się do nich, chętnie z tych dobrodziejstw korzystamy, ale często też zwyczajnie ich nie dostrzegamy lub zapominamy, jak to było wcześniej, gdy takiej infrastruktury w Polsce brakowało. Wielkopolska Sieć Szerokopasmowa to przedsięwzięcie, dzięki któremu wyprzedziliśmy o kilka lat inne regiony w naszym kraju. Zbudowaliśmy internetową autostradę, doprowadzając światłowody do każdej gminy w regionie. Umożliwiają one szybki przesył danych, sprawną komunikację oraz rozwój gospodarki opartej na wiedzy, ze szczególnym naciskiem na e-edukację, e-zdrowie i e-administrację. Powstanie też wiele nowych usług i możliwości.

– Mówimy o przyszłości i o rozwiązaniach, jakie może dać nam światłowód. A z czego możemy korzystać już dziś?

– W grudniu podsumowaliśmy projekt informatyzacji szpitali podległych samorządowi województwa. Zainwestowaliśmy w sieć światłowodów i urządzenia, dzięki którym można szybko przesyłać zdjęcia, obrazy (np. rezonansu magnetycznego) czy też konsultować operacje i zabiegi z wybitnymi specjalistami na odległość, za pomocą wideokonferencji. Zainteresowana tego typu usługami jest olbrzymia. Z drugiej strony rozwój e-medycyny i e-usług dotyczących służby zdrowia to długofalowy proces. Najpierw zrobiliśmy pierwszy krok, integrując informatycznie mar-



FOT. ARCHIWUM UMWW

sząkowski placówki służby zdrowia. Następne muszą być szpitale powiatowe, później gabinety lekarzy rodzinnych, kliniki, laboratoria, uczelnie i instytucje medyczne. To proces rozłożony na lata 2016-2018. Podobnie zresztą rozbudowuje się sfera usług związana z e-pracą, e-administracją czy innymi cyfrowymi rozwiązaniami.

– Co jeszcze może zyskać przykładowy Jan Kowalski?

– Im więcej publicznych e-usług i rozwiązań zostanie zintegrowanych z siecią szerokopasmowego internetu, tym tańsze będą rozwiązania oferowane nam przez podmioty komercyjne. Internet w domu, cyfrowa telewizja, przesył dużej ilości danych – opłaty za te usługi będą z pewnością mniej obciążały nasz domowy budżet. A dodatkowo, im więcej będzie użytkowników światłowodowej sieci i firm korzystających z jej dobrodziejstw, tym bardziej spadną koszty związane z jej amortyzacją i utrzymaniem. Przecież pierwsze telefony komórkowe też były bardzo drogie, kosztowały tyle, co nowy polonez w salonie, bo użytkowników było wtedy mało, a budowa sieci początkowo bardzo droga.

– Prowadzenie światłowodu nie wszędzie jest opłacalne. Co zrobić, by zapewnić szyb-

ki dostęp do internetu na terenach mniej zaludnionych?

– Kabel światłowodowy jest oczywiście najlepszym rozwiązaniem z punktu widzenia użytkownika sieci internetowej. Ale nie wszędzie można go położyć. Dzięki dofinansowaniu z Unii Europejskiej i pozyskaniu partnerów prywatnych koszt budowy sieci był niski. Trzeba jednak pamiętać o kosztach jej amortyzacji i utrzymania, biorąc pod uwagę opłacalność, na którą miały wpływ np. zainteresowanie korzystaniem z usług przez potencjalnych klientów, kwestie związane z dostępnością terenu.

Tam, gdzie nie było ekonomicznego uzasadnienia do budowy sieci, na przykład na terenach mniej zurbanizowanych czy w zabudowie rozproszonej, możliwy jest dostęp do internetu drogą radiową. Nie zapewnia on największych prędkości przesyłu danych, ale wystarcza na świadczenie podstawowych usług. Dzięki takim rozwiązaniom dostęp do sieci internetowej posiada obecnie 94 proc. mieszkańców regionu.

– Projekt budowy WSS w regionie kosztował 410 mln zł i trwał kilka lat. Jakie były największe przeszkody podczas jego realizacji?

– Najdłużę trwały procedury i czynności administracyjne, co było dla nas niewątpliwie pewnym utrudnieniem. Uzyskanie wszystkich pozwoleń, akceptacji przez Komisję Europejską tak dużego wydatku, wyłonienie partnerów współfinansujących tzw. wkład własny do budowy sieci – zajęły nam sporo czasu. Do tego doszły przetargi, wybór projektantów i wykonawców prac. Sama budowa trwała natomiast dość szybko, bo około 1,5 roku.

Węzeł w każdej gminie



FOT. ARCHIWUM MC

Anna Streżyńska minister cyfryzacji:

– Wielkopolska Sieć Szerokopasmowa to największy projekt „cyfrowej autostrady” wśród wszystkich podobnych przedsięwzięć realizowanych w perspektywie finansowej 2007-2013. W ramach inwestycji zbudowano ponad 4500 km sieci światłowodowych. Koszt to 410 mln zł, w tym 283 mln zł dofinansowania ze środków unijnych.

W WSS najważniejsze jest jednak to, że z najnowocześniejszą infrastrukturą telekomunikacyjną udało się w Wielkopolsce zejść do poziomu gminy: zbudowaliśmy co najmniej jeden węzeł w każdej. Umożliwia to lokalnym operatorom telekomunikacyjnym zaproponowanie dobrego dostępu do internetu w miejscach, w których do tej pory był w zasadzie niedostępny. Mam nadzieję, że dzięki WSS w niedługim czasie zdecydowana większość Wielkopolan uzyska lepszy dostęp do internetu, także LTE i telefonii komórkowej.

Co było dla nas najtrudniejsze? Ponieważ byłam osobiście zaangażowana w projekt, mogę powiedzieć o trudnościach w liczbie mnogiej: to szereg barier prawnych i inwestycyjnych, które zdecydowanie spowolniły prace. W przypadku sieci mówimy o projekcie przechodzącym przez tysiące działek, co wymaga uzgodnień zarówno z ich właścicielami, jak i lokalną administracją publiczną. Projekt jednak ukończono, sieć działa, a operatorzy telekomunikacyjni już z niej korzystają.



Miejsce kaźni tysięcy więźniów

Obóz w Forcie VII utworzono kilka tygodni po wybuchu II wojny światowej.

Stota realiów okupacji hitlerowskiej w Wielkopolsce nie zawsze bywa właściwie rozumiana. Przez lata można było spotkać opinie, że nad Wartą nic się w tym czasie nie działo, że ruch oporu obecny był tylko w Generalnym Gubernatorstwie. To prawda – nie było tu wielkich bitew partyzanckich i starć na ulicach miast. Ale inne było prawo, inne zasady funkcjonowania hitlerowskiego aparatu przemocy. Tragedia, która dotknęła ludność, była taka sama.

Karno-śledczy

W 1939 roku jedną z podstawowych różnic w porównaniu z poprzednimi wojnami i konfliktami była zmiana metody działania naszych wrogów, mająca na celu podporządkowanie pokonanych społeczeństw. Nie silono się już na rusyfikację i germanizację w sytuacji, gdy minione dziesięciolecie pokazały, że takie działania były niecelowe i nieskuteczne. Od początku przystąpiono do fizycznego wyniszczenia polskich elit intelektualnych i przywódczych, niezależnie od ich statusu społecznego i materialnego.

Jeszcze przed wkroczeniem wojsk niemieckich do Polski we wrześniu 1939 roku ustalono listy proskrypcyjne oraz przygotowano wykazy osób przewidzianych do eksterminacji, które potem były aresztowane przez tak zwane Einsatzgruppen i często rozstrzeliwane na rynkach wielkopolskich miasteczek. W większych miastach, zwłaszcza w Poznaniu, zaplanowano tworzenie obozów karno-śledczych, ściśle współpracujących z miejscową placówką gestapo. W stolicy Wielkopolski na takie miejsce

izolacji wybrano dawny Fort VII na Jeźcach.

Dobre położenie

W drugiej połowie XIX wieku fortyfikacje dotychczasowej twierdzy poligonalnej otaczającej Poznań były już przestarzałe, nie gwarantowały zabezpieczenia całego miasta przed nieprzyjacielskim ostrzałem. W latach siedemdziesiątych XIX stulecia, w odległości kilku kilometrów od centrum ówczesnego Poznania, przystąpiono do budowy pierścienia 9 głównych i 9 pośrednich fortów powiązanych ze sobą systemem ognia. Na Jeźcach w okolicy alei Polskiej w latach 1876-1880 powstał Fort VII nazwany imieniem pruskiego generała Friedricha A. Colomba. W latach 1913-1918 był tam magazyn amunicji dla pobliskiej stacji lotniczej. Po odzyskaniu niepodległości przez Polskę fort został nazwany imieniem majora Floriana Dąbrowskiego, jednego z bohaterów walk wielkopolskiej Wiosny Ludów.

Dla celów założonych przez okupanta hitlerowskiego położenie fortu jako więzienia było znakomite. Ucieczka stamtąd była prawie niemożliwa, fort był oddalony od centrum miasta, lecz nie na odległość, która utrudniałaby dowóz więźniów. Strażnicy mieli doskonałe warunki do pracy, bo żadna wiadomość o tym, co działo się wewnątrz, nie docierała do mieszkańców Poznania.

Wstrząsające wieści

Już 10 października 1939 roku, przypuszczalnie na osobiste polecenie namiestnika Rzeszy Arthura Greisera, zorganizowano tam Konzentrationslager Fort VII Posen (póź-

niej nazwę kilkakrotnie zmieniano), przeznaczony dla aresztowanych Polaków, głównie dla potrzeb prowadzonego przeciwko nim śledztwa. Należy tu wyjaśnić, że obóz w Forcie VII nie był obozem zagłady, jak się niekiedy twierdzi, lecz typowym obozem karno-śledczym. Pierwszym komendantem został SS-Sturmannführer Herbert Lange.

Już wkrótce po mieście zaczęły się jednak rozchodzić ponure wieści o tym, co się dzieje w Forcie VII. W listopadzie i grudniu 1939 roku zaczęto tutaj zwozić przede wszystkim przedstawicieli wielkopolskiej inteligencji, powstańców wielkopolskich, śląskich i działaczy społeczno-politycznych. Ludzie ci traktowani byli w brutalny sposób, przedzej czy później ginęli pod ścianą strzaenia lub na szubienicy. Nad więźniami się znęcano, przeprowadzano samowolne egzekucje, wyniszczano ich bezsensowną, ponad siły pracą, a ci, którzy przetrwali, prze-

znaczeni byli do transportu do obozów koncentracyjnych, m.in. w Dachau i Auschwitz.

Pierwsze ofiary

Na samym początku usmiercono za pomocą gazu około 400 pacjentów oraz personel szpitala psychiatrycznego w Owińskach, a także szpitala przy ulicy Grobla w Poznaniu. Tutaj, w lutym 1943 roku, dokonano egzekucji członków grupy Związku Odwetu, kierowanej przez doktora Franciszka Witaszka; kelner współpracujący z tym zespołem był jedynym więźniem Fortu VII, któremu udało się uciec. Tylko nielicznym przetrzymywanym udało się uzyskać zwolnienie.

Z czasem utrwalił się zwyczaj przetrzymywania w Forcie – od soboty do poniedziałku rano, w ramach „redukcji” – Polaków, którzy w jakiejś formie narazili się swym niemieckim zwierzchnikom w pracy. Ludzie ci przechodzili gehennę.

Dokładna liczba ofiar obozu w Forcie VII do dziś nie jest ustalona. Przyjmuje się, że przez obóz przeszło około 18 tys. więźniów, z których 4,5 tys. zginęło – choć niektóre dane podają aż 20 tysięcy ofiar.

Ponura data

Dla wielkopolskiej kultury i nauki 6 stycznia 1940 roku to ponura data. Z rąk okupanta zginęli wtedy w obozie czterech przedstawiciele własności tego środowiska.

Pierwszym z nich był Stefan Cybichowski – architekt i działacz społeczny, absolwent politechniki w Charlottenburgu, twórca licznych projektów, m.in. klasztoru oo. Dominikanów, szkoły handlowej przy ulicy Śniadeckich, Palmiarni, pawilonów Powszechniej Wystawy Krajowej, kościoła pw. św. Stanisława Kostki na Winiarach w Poznaniu. Tego samego dnia rozstrzelano profesora Stanisława Pawłowskiego – znanego geografa, wiceprezydenta Międzynarodowej Unii Geograficznej, byłego rektora Uniwersytetu Poznańskiego. Kolejną ofiarą niemieckiego terroru w tym dniu był doktor Nikodem Pajzderski – historyk sztuki, mediewista, konserwator i badacz sztuki, od 1933 roku dyrektor Muzeum Wielkopolskiego w Poznaniu. W tym samym dniu w Forcie VII zakończył też życie artysta malarz Leon Prauziński – twórca licznych prac związanych z Powstaniem Wielkopolskim lat 1918-1919, ilustrator i uczestnik powstania.

Przejęło Żabikowo

W styczniu 1940 roku w Forcie VII z rąk pijanych strażników został zamordowany

Gustaw Manitus, duchowny ewangelicko-augsburgski, człowiek bardzo szlachetny, wielce zasłużony w układaniu wzajemnych stosunków między środowiskami polskim i niemieckim; jego imieniem nazwano skwer – teren dawnego cmentarza ewangelickiego przy ulicy Grunwaldzkiej.

W tym samym roku uwięziono w Forcie VII doktora Celestyna Rydleńskiego, członka Ligi Narodowej, działacza niepodległościowego i uczestnika Powstania Wielkopolskiego, który został rozstrzelany w egzekucji poza więzieniem. Przez pewien czas więziono tu również słynną „Poznańską Piątkę” – młodych konspiratorów związanych z oratorium salezjańskim przy ul. Wronieckiej w Poznaniu. Więźniem Fortu VII był też Adolf Bniński, były wojewoda poznański, w latach 1940-1941 główny delegat Rządu RP na ziemię wcielone do Rzeszy; po ciężkim śledztwie został stracony przypuszczalnie w lesie pod Stęszewem.

Obóz w Forcie VII funkcjonował do kwietnia 1944 roku. Później jego funkcje przejął nowo wybudowany obóz w Żabikowie koło Lubonia. W Forcie VII umieszczono fabrykę firmy Telefunken, ale na ścianach pozostały świadectwa tragicznych wydarzeń.

Po zakończeniu wojny znajdowały się tam magazyny wojskowe. W sierpniu 1979 roku w części pomieszczeń zorganizowano Muzeum Martyrologii Wielkopolan – obecną filię Wielkopolskiego Muzeum Niepodległości (do niedawna – Walk Niepodległościowych).

Marek Rezler



FOT. 2X A. BOIŃSKI

➤ Już 10 października 1939 roku zorganizowano Konzentrationslager Fort VII Posen (później nazwę kilkakrotnie zmieniano).



Małe kina w nowej odsłonie

W ostatnich latach w Wielkopolsce udało się zmodernizować 22 kina, także w mniejszych miejscowościach.

W małych miastach regionu stan techniczny i sprzętowy wielu kin wymagał inwestycji, które pomogłyby uchronić je przed spadającą liczbą widzów i w efekcie – zamknięciem. Amerykanie nadający ton światowej kinematografii niemal całą produkcję filmową zaczęli dostarczać do odbiorców tylko za pośrednictwem tanich i wygodnych w upowszechnianiu kopii cyfrowych. Celuloidowe taśmy zostały bowiem zastąpione przez cyfrowe nośniki i komputerowe serwery. To oznaczało, że kina, które nie zmieniły swoich systemów projekcji, stracą możliwość prezentowania światowych nowości.

Skąd jednak wziąć pieniądze na cyfryzację kin (średnio około 400-450 tysięcy złotych), skoro większość z nich zarządzana jest przez podlegające lokalnym samorządom ośrodki kultury, nienarzekające przecież na nadmiar gotówki? Z pomocą przyszedł samorząd województwa wielkopolskiego, który, korzystając m.in. z funduszy Unii Europejskiej, postanowił wesprzeć takie przedsięwzięcia i ogłosił w minionych latach aż trzy konkursy o dofinansowanie dla kin.



Poznańskie kino Rialto dzięki inwestycji w cyfryzację wyposażono m.in. w pierwszy w Polsce projektor o rozdzielczości 4K, dzięki czemu komfort oglądania filmów jest dużo większy.

W jaki sposób skorzystali na tym widzowie?

Dzięki wsparciu Polskiego Instytutu Sztuki Filmowej (wyłożył część pieniędzy na modernizację i nowoczesne wyposażenie sal projekcyjnych) oraz dotacjom z Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2007-2013 udało się zmodernizować 22 tego typu obiekty w całej Wielkopolsce. Łączny koszt wszystkich inwestycji, realizowanych z działania 6.2 „Rozwój kul-

tury i zachowanie dziedzictwa kulturowego”, przekroczył 10,3 mln zł, z czego ponad 2,7 mln zł stanowiły pieniądze z Unii Europejskiej.

Nowoczesne cyfrowe kina działają w Poznaniu, Koninie i Kaliszu, ale też w mniejszych miejscowościach: w Gostyniu, Słupcy, Czarnkowie, Turku, Krotoszynie, Rawiczu, Środzie Wielkopolskiej, Ostrzeszowie, Pleszewie, Jarocinie, Ostrowie Wielkopolskim, Wągrowcu, Chodzieży, Szamotułach czy Buku. Wy-

posażono je w specjalne zestawy zawierające między innymi: kinowy projektor cyfrowy, serwer kina cyfrowego, procesor wizyjny, obiektyw projekcyjny, panel-komputer do obsługi, lampy, układ do projekcji 3D oraz okulary do projekcji 3D.

Dzięki takim inwestycjom i wyposażeniu kina studyjne zmieniły się w nowoczesne obiekty kultury o wysokim standardzie projekcji. Nie grozi im zamknięcie, a wręcz przeciwnie – przeżywają re-

nesans: sprzedają więcej biletów, bo nie muszą już miesiącami czekać na filmowe nowości (jak to było w przypadku celuloidowych kopii).

– Nie mamy się czego wstydzić. Zainwestowaliśmy w pierwszy w Polsce projektor o rozdzielczości 4K, dzięki czemu komfort oglądania filmów jest dużo większy. Z kolei system Real D z dwoma obiektywami mniej „męczy” oczy widzów – wyjaśnia Piotr Zakens, szef poznańskiego kina Rialto i jednocześnie konsultant wojewódzkiego programu cyfryzacji kin.

Cyfryzacja to zasadnicza zmiana nie tylko z punktu widzenia kin, lecz przede wszystkim dla publiczności. Dzięki nowemu wyposażeniu widzowie w kinach studyjnych mogą zobaczyć filmy już w dniu ich premiery, mają szansę oglądać obrazy w technologii 3D, a także mogą wybrać się na transmisje satelitarne ciekawych wydarzeń kulturalnych i sportowych z całego świata.

Za pośrednictwem nowych technologii można też prowadzić działalność edukacyjną, a kinomani z miejscowości oddalonych od większych miast zyskali też argument ekonomiczny: zaoszczędzili na podróżach. RAK

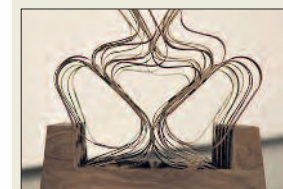
Polecamy

Nowość z Gniezna



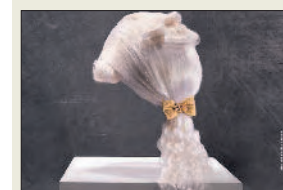
Teatr im. A. Fredry w Gnieźnie zaprasza do obejrzenia sztuki „Hotel pod wesołym karpem” w reżyserii Josepha Hendla, pochodzącego ze Stanów Zjednoczonych potomka litewskich Żydów. Spektakl jest współczesną opowieścią o skomplikowanych stosunkach polsko-żydowskich. Premiera w gnieźnieńskim teatrze odbyła się 5 grudnia, a kolejne przedstawienia można obejrzeć 8, 9 i 10 stycznia.

Przestrzeń lasu



Od 16 stycznia w konińskiej Galerii Centrum Kultury i Sztuki „Wieża Ciśnień” będzie można oglądać wystawę Łukasza Gruszczyńskiego pt. „Ashtreeking”. To projekt związany z przestrzenią lasu i jej społeczno-kulturowym oddziaływaniem. Instalacja, na którą składają się obiekty przestrzenne, fotografie oraz wideo, odnosi się do problemów optymalnego wykorzystania zasobów środowiska przyrodniczego.

Mozart w operze



Na scenie Teatru Wielkiego w Poznaniu będzie można zobaczyć spektakl „Bastien i Bastienne” – młodzieńczą operę Wolfganga Amadeusza Mozarta, inscenizowaną przez Tomasza Raczkiewicza. Przetłóżony na język współczesny kameralny spektakl (jego premiera odbyła się 9 grudnia, a kolejną odsłonę zaplanowano na 12 marca) ma przekonać młodych widzów, że mimo upływu czasu pewne problemy tego wieku nie zmieniają się. RAK

„Chopin pod choinkę” w filharmonii



Pod koniec 2015 r. Filharmonia Poznańska gościła na scenie laureatów trzech pierwszych nagród ubiegłorocznej edycji Międzynarodowego Konkursu Pianistycznego im. Fryderyka Chopina. 20 listopada, podczas koncertu „Chopin z Nowego Świata”, wystąpili: Charles Richard-Hamelin oraz Kate Liu (która dwa dni później zagrała też kolejne utwory geniusza z Żelazowej Woli). Zwieńczeniem chopinowskich propozycji Filharmonii Poznańskiej, ciesząc się ogromnym zainteresowaniem melomanów, był natomiast występ Seong-Jin Cho (na zdjęciu), zwycięzcy ubiegłorocznej edycji prestiżowego konkursu. Koreański pianista zagrał 18 grudnia, podczas koncertu „Chopin pod choinkę”, i koncert fortepianowy e-moll op. 11 sławnego polskiego kompozytora. RAK

Pamiętają o tragicznej historii

9 grudnia w Muzeum Okręgowym Ziemi Kaliskiej otwarto wystawę pt. „Vukovar 1991 – Vukovar 2015”, połączoną z projekcją filmu upamiętniającego tragiczne wojenne wydarzenia sprzed niemal 25 lat.

Ekspozycję przygotowaną we współpracy muzeów z Kalisza i Vukowaru otworzyli członek zarządu województwa Marzena Wodzińska, ambasador nadzwyczajna i pełnomocna Republiki Chorwacji w RP Andrea Bekić oraz burmistrz Vukowaru Ivan Penava.

Vukovar to miasto na pograniczu chorwacko-serbskim o długiej i ciekawej przeszłości, bogatym dziedzictwie historycznym, kulturowym, duchowym, architektonicznym i gospodarczym. Miejscowość często stawała na drodze podboju armii, była areną wielkiego ludzkiego cierpienia i materialnego zniszczenia. Największa tragedia dotknęła miasto w 1991 r., kiedy podczas wojennej zawieru-



Wystawa prezentuje ogrom wojennych zniszczeń i odbudowę Vukowaru.

chy życie straciło wiele tysięcy ludzi.

Dyrektor muzeum w Vukovarze Ruža Marić przybliżyła historię bohaterskiej obrony miasta, które miało upaść po trzech dniach, a dzięki walecznej postawie mieszkańców przetrwało trzy miesiące.

– Mimo swego tragicznego losu Vukovar został odbudowany, ale wciąż pamięta o wydarzeniach sprzed niemal 25 lat. Symbolizuje to wieża ci-

śnień, która, górując nad miastem, zdaje się krzyczyć: Nigdy więcej wojny! – podkreśliła Marzena Wodzińska.

Ambasador Andrea Bekić powiedziała, że wystawa ma przybliżyć Polakom Vukovar, jego historię i teraźniejszość. Dodała też, że Polska i Kalisz stanowią dla Chorwatów przykład tego, jak należy pokonywać historyczne przeszkody i jak przechodzić transformację ustrojową. RAK



Strategia do konsultacji

Zainteresowane podmioty mogą zgłosić uwagi i wyrazić opinię na temat założeń „Strategii rozwoju turystyki w województwie wielkopolskim do 2020 roku”.

Jest ku temu okazja, bo w połowie grudnia oficjalnie rozpoczął się proces konsultacji społecznych projektu tego dokumentu.

Jakie są mocne i słabe strony tej branży w naszym regionie? Jaką wizję jej rozwoju na najbliższe lata należy przyjąć? Na jakie produkty turystyczne warto u nas postawić? Odpowiedzi na te pytania przynosi opracowanie, przygotowane na zlecenie samorządu województwa przez naukowców z Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, Akademii Wychowania Fizycznego, Uniwersytetu Ekonomicznego, Uniwersytetu Przyrodniczego.

Z jego treścią można zapoznać się na stronie internetowej www.umww.pl. Tam również znajduje się formularz do zgłaszania ewentualnych uwag.

W ramach konsultacji zaplanowano też spotkania z samorządowcami, partnerami społecznymi i gospodarczymi. Odbędą się one 12 stycznia w Gnieźnie (starostwo), 13 stycznia w Lesznie (ratusz) oraz 14 stycznia w Poznaniu (sala sesyjna Urzędu Marszałkowskiego). Formalnie proces konsultacji turystycznej strategii dla regionu zakończy się 18 stycznia. **ABO**

Koleją jeszcze szybciej

Kursujące po wielkopolskich torach pociągi jeżdżą od grudnia częściej, a niektóre przyspieszyły.

Od połowy grudnia pasażerowie korzystający z usług kolei w naszym regionie mają do dyspozycji tzw. zimowy rozkład jazdy. Kolejarze zaproponowali w nim kilkadziesiąt zmian, związanych głównie z wprowadzeniem na najbardziej obciążone trasy dodatkowych pociągów. Nowe połączenia Przewozów Regionalnych, Kolei Wielkopolskich i PKP Intercity uruchomiono zwłaszcza w porannych i popołudniowych godzinach szczytu, gdy podróżni jadą lub wracają do pracy i szkół. W efekcie tych zmian na wielkopolskie tory wyjechało w grudniu ponad 50 pociągów więcej niż dotychczas.

Henryk Szczefanowicz, zastępca dyrektora Departamentu Transportu w Urzędzie Marszałkowskim informuje, że na każdej linii obsługiwanej przez Koleje Wielkopolskie jeździ teraz więcej pociągów. Wyjątkiem jest trasa do Leszna, gdzie trwa remont torów i związane z tym utrudnienia dla podróżnych.

Najwięcej nowych składów, 12 każdego dnia, kursuje od grudnia na linii do Gniezna. 8 nowych pociągów wyruszyło do Konina, a po 6 dodatkowych składów jeździ teraz do Wągrowca, Zbąszynka i Wolsztyna.



Pasażerowie korzystający z usług kolei coraz częściej podróżują nowoczesnymi pociągami. Zmiany w rozkładzie jazdy i nowe połączenia sprawiają zapewne, że z aut do pociągów przesiądzie się jeszcze więcej osób.

– W tych kierunkach w porannych i popołudniowych godzinach szczytu pociągi odjeżdżają dzięki temu z częstotliwością co 30 minut – podkreśla Henryk Szczefanowicz.

Zmiany w kursowaniu swojego taboru wprowadziła również spółka Przewozy Regionalne, której dodatkowe pociągi pojawiły się na torach wokół Poznania, ale także w aglomeracji kalisko-ostrowskiej.

Inną nowością w rozkładach jazdy (zarówno w Kolejach Wielkopolskich, jak i Przewozach Regionalnych) są pociągi przyspieszone, które jeżdżą szybciej, bo nie zatrzymują się na wszystkich stacjach. Takie rozwiązanie wprowadzono na przykład na linii do Wągrowca, dokąd z Poznania można teraz dojechać w 50 minut. I choć część podróżnych jest zadowolona

z tych zmian, gdyż szybciej dojedzie do pracy lub szkoły, to inni pasażerowie, m.in. z Owińska, stracili połączenie, bo przyspieszony pociąg nie zatrzymuje się na ich stacji.

Liczba osób korzystających z usług kolei w Wielkopolsce z roku na rok wzrasta. Wpływ na to ma z pewnością kilka czynników: coraz większe korki na poznańskich ulicach (które zniechęcają kierowców

do podróżowania autem), szybsze pociągi (dzięki zakończonym remontom torów i wprowadzeniu kursów przyspieszonych), nowoczesny i zmodernizowany tabor: „elfy”, „linki”, „tygrysy”, „flirty” (wyposażone m.in. w wygodne fotele, klimatyzację, informację pasażerską) czy też wreszcie wspomniane dodatkowe połączenia wokół aglomeracji poznańskiej. **RAK**

Gdzie popłynąć pętlą?

Na Wielkiej Pętli Wielkopolski rozmieszczono 34 tablice informacyjne dla turystów.

10 grudnia w Poznaniu przedstawiciele Wielkopolskiej Organizacji Turystycznej podsumowali realizację projektu „Oznakowanie turystyczne szlaku wodnego Wielkiej Pętli Wielkopolski”. Na wybranych przystaniach, marinach i służach za ponad 50 tys. zł ustawiono 34 tablice informacyjne, a przedsięwzięcie współfinansowało Ministerstwo Sportu i Turystyki.

Oznakowanie ma służyć przemierzającym WPW turystom i wodniakom. Duża mapa przedbiegu szlaku, z danymi o miejscu lokalizacji i dodatkowymi informacjami o atrakcjach w najbliższej okolicy (do 10 km), z pewnością zachęci do dalszych wędrówek po regionie. Dla bardziej wymagających przewidziano dystrybucję (na specjalnych stojakach) ulo-



Jedna z tablic informujących o Wielkiej Pętli Wielkopolski stała w marinie w Czerwonaku.

tek i folderów promocyjnych o WPW i jej ciekawostkach.

– Czy znajdujesz się na wodzie, czy też na lądzie, otrzymasz dokładną informację turystyczną o przebiegu WPW i jej atrakcjach – wyjaśnia dyrektor biura WOT Ewa Przydrożny. – To z pewnością za-

chęci gości do dłuższego postoju i odwiedzenia tych miejsc.

Prezes WOT Tomasz Wiktor podkreśla, że liczba turystów na WPW wzrasta. Dane dotyczące słuzowania łodzi wskazują na wzrost ich liczby z 5 tys. w 2012 r. do ponad 9 tys. w 2014 r. **RAK**

Z Finami nie tylko o świątym

Rozmowy o biznesie i radość dzieci ze spotkania ze świętym Mikołajem zdominowały grudniową kaliską odsłonę Dni Fińskich w Wielkopolsce.

Wydarzenie to w naszym regionie odbyło się już po raz kolejny pod patronatem marszałka województwa, a zorganizowane zostało przez konsula honorowego Finlandii w Poznaniu Roberta Jakubca, we współpracy z Ambasadą Finlandii w Polsce i samorządem województwa wielkopolskiego. Celem „dni” jest przybliżanie Wielkopolanom języka, kultury oraz bożonarodzeniowych obyczajów fińskich.

W Kaliszu z tej okazji gościła ambasador Finlandii w Polsce Hanna Lehtinen. Spotkała się tam m.in. z Marzeną Wodzińską z zarządu województwa. Z kolei podczas wizyty w jednej z kaliskich firm z miejscowymi samorządowcami oraz przedstawicielami biznesu roz-



Członek zarządu województwa Marzena Wodzińska podczas spotkania z ambasadorką Finlandii w Polsce Hanną Lehtinen.

mawiano o rozwoju wielkopolsko-fińskich kontaktów gospodarczych.

W przedświątecznym okresie nie mogło zabraknąć wizyty świętego Mikołaja, który z inicjatywy Marzeny Wodzińskiej przybył do Kalisza specjalnie z fińskiego Rovaniemi.

Przez miasto przeszedł barwny, półtysięczny Orszak Kaliskich Przyjaciół Świętego Mikołaja – dzieci uczestniczących w specjalnych świątecznych konkursach. Gość z Fin-

landii spotkał się też z kilkuset podopiecznymi wielkopolskich specjalnych placówek szkolno-wychowawczych i warsztatów terapii zajęciowej oraz z osobami z niepełnosprawnościami. Święty Mikołaj odwiedził również najmłodszych pacjentów Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Kaliszu. Ci, którzy się z nim spotkali, dzięki pomocy firm, instytucji i wolontariuszy zostali obdarowani świątecznymi upominkami. **ABO**



Informator Wojewódzkiego Funduszu
Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu

ul. Szczepanowskiego 15A
60-541 Poznań, tel. 61 845 62 00
e-mail: biuro@wfosgw.poznan.pl
www.wfosgw.poznan.pl

Fundusze na ochronę przyrody

WFOŚiGW w Poznaniu podsumował 2015 rok.

16 grudnia zarząd Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu podsumował podczas konferencji prasowej wdrażanie WRPO na lata 2007-2013 oraz programu Infrastruktura i Środowisko 2007-2013. Jednocześnie zapowiedziano nową ofertę finansową dla samorządów i osób fizycznych na 2016 rok.

W ramach priorytetu III WRPO, którego instytucją pośredniczącą jest WFOŚiGW w Poznaniu, zawarto 253 umowy na dofinansowanie projektów w kwocie całkowitej ponad 1 mld 273 mln zł, z czego dotacje unijne stanowią blisko 737 mln zł. W ramach projektów wybudowano lub zmodernizowano 23 oczyszczalnie ścieków, ponad 690 km sieci kanalizacji sanitarnej, do której podłączonych zostanie ponad 82 tys. mieszkańców. Termomodernizacją objęto 250 obiektów, uregulowano ponad 16 km cieków wodnych, a ochroną przeciwpowodziową objęto blisko 4 tys. ha powierzchni w Wielkopolsce. Zakupiono również 84 wozy strażackie i 839 szt. sprzętu potrzebnego dla właściwego funkcjonowania systemu ratowniczo-gaśniczego oraz sprzętu specjalistycznego do analizowania i prognozowania zagro-



Zastępcy prezesa zarządu WFOŚiGW w Poznaniu Marek Zieliński i Marek Baumgart zapowiedzieli nową ofertę finansową na 2016 rok.

żeń naturalnych i awarii technologicznych.

WFOŚiGW w Poznaniu jest też instytucją wdrażającą dla projektów w ramach działań 1.1 i 2.1 POIiŚ, czyli projektów dotyczących gospodarki wodno-ściekowej w aglomeracjach powyżej 15 tys. mieszkańców oraz z zakresu gospodarki odpadami i ochrony powierzchni ziemi. W tym zakresie udało się zrealizować na obszarze Wielkopolski projekty o wartości całkowitej ponad 856 mln zł i przekazać na rzecz beneficjentów ponad 362 mln zł z tytułu dofinansowania UE. Wybudowano lub zmodernizowano 15 oczyszczalni ścieków, blisko 460 km sieci kanalizacyjnej, do której podłączonych zostanie ponad 52 tys. mieszkańców, a także wybudowano lub roz-

budowano systemy zagospodarowania odpadów dla ponad 1,2 mln osób.

Podczas konferencji poinformowano, że 28 października 2015 r. w Poznaniu zawarto porozumienie pomiędzy narodowym i wojewódzkimi funduszami ochrony środowiska i gospodarki wodnej w zakresie powierzenia zadań w ramach realizacji II osi priorytetowej „Ochrona środowiska, w tym adaptacja do zmian klimatu” POIiŚ 2014-2020. Pracownicy poznańskiego WFOŚiGW będą odpowiedzialni za przygotowanie i prowadzenie warsztatów dla wnioskodawców, wsparcie przy tworzeniu wniosków o dofinansowanie, przeprowadzenie kontroli na miejscu realizacji projektów.

Porozumienie dotyczy dwóch działań. Pierwsze to „Gospodarka wodno-ściekowa w aglomeracjach”, którego celem jest zwiększenie liczby ludności korzystającej z ulepszonego systemu oczyszczania ścieków komunalnych. Unia Europejska przeznaczyła na jego realizację ponad 1,6 mld euro. Celem drugiego działania – „Gospodarka odpadami komunalnymi” – jest zmniejszenie ilości odpadów komunalnych podlegających składowaniu. Kwota z unijnego budżetu przeznaczona na ten cel wynosi niemal 933 mln euro.

W trakcie spotkania przedstawiono również ofertę funduszu dla osób fizycznych na 2016 rok. Program „Prosumment” zakłada wspieranie zakupu i montażu małych i mikroinstalacji do produkcji energii elektrycznej lub ciepła dla osób fizycznych i spółdzielni mieszkaniowych. Program „Rys” dotyczy z kolei termomodernizacji jednorodzinnych budynków mieszkalnych.

Realizacja tych dwóch programów nastąpi po podpisaniu umów z WFOŚiGW, które planowane jest w drugim kwartale 2016 r. Szczegółowe informacje będą pojawiać się na stronie internetowej: www.wfosgw.poznan.pl. **MJ**

Do WFOŚiGW po poradę



Ogniwa fotowoltaiczne mogą stanowić alternatywne źródło energii elektrycznej dla zasilania urządzeń infrastruktury drogowej i miejskiej, np. oświetlenia, urządzeń parkingowych, biletomatów.

Ekspert WFOŚiGW w Poznaniu podpowiadają, jak prawidłowo zrealizować przedsięwzięcia związane ze strategiami niskoemisyjnymi.

Zespół doradców energetycznych WFOŚiGW w Poznaniu przygotował najważniejsze informacje dotyczące wymagań w zakresie ujęcia przedsięwzięć z zakresu strategii niskoemisyjnych w planach zrównoważonej mobilności miejskiej (plan mobilności) lub planach gospodarki niskoemisyjnej (PGN). Ma to związek z zaplanowanymi naborami wniosków o dofinansowanie z funduszy Unii Europejskiej w zakresie priorytetu inwestycyjnego „Promowanie strategii niskoemisyjnych dla wszystkich rodzajów terytoriów, w szczególności dla obszarów miejskich, w tym wspieranie zrównoważonej multimodalnej mobilności miejskiej i działań adaptacyjnych mających oddziaływanie łagodzące na zmiany klimatu”.

Zgodnie z informacjami przekazywanymi przez instytucje wdrażające POIiŚ 2014-2020 oraz WRPO 2014+, a także przez Ministerstwo Infrastruktury i Rozwoju, w przypadku zamiaru ubiegania się o pomoc Unii Europejskiej na projekty dotyczące zrównoważonej mobilności miejskiej należy je ująć w planach mobilności lub PGN. Jeśli gmina zdecyduje się na drugie rozwiązanie, wówczas zapisy planu gospodarki niskoemisyjnej powinny być uszczegółowione o elementy planu mobilności, a zwłaszcza o: zbiorowy transport pasażerski, transport niezmotoryzowany, intermodalność, transport drogowy, zarządzanie mobilnością, logistykę miejską, inteligentne systemy transportowe, wdrażanie nowych wzorców użytkowania oraz promocję ekologicznie czystych i energooszczędnych pojazdów.

Aby PGN mógł być równoznaczny ze strategią mobilności, dokument powinien okre-

ślać lokalne uwarunkowania wskazane powyżej oraz inwestycje na danym obszarze w zależności od zidentyfikowanych potrzeb.

W sytuacji, gdy gmina posiada opracowany już plan gospodarki niskoemisyjnej, może dokument ten uzupełnić o zagadnienia związane ze zrównoważoną mobilnością miejską. Dopuszczalne jest uszczegółowienie rozdziału związanego z analizą sektora transportu, dopisanie kolejnego rozdziału zawierającego elementy mobilności, wprowadzenie dodatkowego załącznika lub aneksu do PGN. Każdy element mobilności powinien jednak zostać uwzględniony/opisany.

Dla przykładu, jeśli gmina nie posiada na swoim terenie zbiorowego transportu pasażerskiego, wówczas nie ma obowiązku szczegółowego opisywania tego punktu, wskazuje jedynie, że transport taki nie występuje. Akceptowane będzie również odwołanie się w PGN do istniejącego planu zrównoważonego transportu publicznego (jeśli gmina posiada taki dokument) lub innych dokumentów strategicznych opisujących kwestie mobilności miejskiej oraz niskoemisyjności.

Gminy, które planują zrealizować przedsięwzięcia związane ze strategiami niskoemisyjnymi, m.in. z transportem drogowym, zakupem taboru, centrami przesiadkowymi z wykorzystaniem pieniędzy zewnętrznych (np. w działaniu 3.3 Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego), powinny posiadać plan zrównoważonej mobilności miejskiej lub zwrócić uwagę na odpowiednie zapisy w planie gospodarki niskoemisyjnej.

Doradcy energetyczni Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu służą bezpośrednią pomocą w opisanych powyżej kwestiach. **ZDE**

Bezpieczniej w Wielkopolsce

Dzięki temu, że pojawiły się oszczędności w działaniach prowadzonych w ramach Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2007-2013, możliwe będzie zrealizowanie dwóch dodatkowych projektów kluczowych w ramach działania 3.6 „Poprawa bezpieczeństwa środowiskowego i ekologicznego”.

Beneficjentem pierwszego z nich jest Komenda Wojewódzka Policji w Wielkopolsce. Przedmiotem projektu jest zakup 22 samochodów osobowo-terenowych oraz dwóch furgonów dla jednostek wielkopolskiej policji, które zostaną wyposażone w specjalistyczny sprzęt do zapobiegania i likwidacji skutków klęsk żywiołowych oraz poważnych awarii środowiskowych.



Oddział Wojewódzki Związku Ochotniczych Straży Pożarnych w Wielkopolsce (na zdjęciu przedstawiciele zarządu, od lewej: Andrzej Jankowski i Tomasz Poręba w siedzibie WFOŚiGW w Poznaniu po podpisaniu umowy o dotację z WRPO) wzmocni się niebawem o nowe samochody ratowniczo-gaśnicze.

Całkowita wartość projektu wynosi ponad 4,8 mln zł, a kwota dofinansowania z funduszy unijnych w ramach WRPO na lata 2007-2013 przekracza 3,8 mln zł.

Beneficjentem drugiego projektu jest natomiast Oddział Wojewódzki Związku Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej Województwa Wielkopolskiego. Przedsięwzięcie to zakłada zakup siedmiu samochodów ratowniczo-gaśniczych dla siedmiu jednostek ochotniczych straży pożarnych znajdujących się w krajowym systemie ratownictwa gaśniczego.

Koszt całkowity projektu wynosi blisko 7 mln zł, a dofinansowanie unijne to ponad 5,8 mln zł. **MJ**



Wielkopolski Regionalny Program Operacyjny na lata 2014-2020

Fundusze Europejskie - lepsza jakość życia w Wielkopolsce

SAMORZĄD WOJEWÓDZTWA
WIELKOPOLSKIEGOUnia Europejska
Europejskie Fundusze
Strukturalne i Inwestycyjne

Miliony na wielkopolskie drogi

Kilkanaście najpilniejszych projektów zostanie zrealizowanych ze wsparciem WRPO 2014+.

W minionych latach na przebudowę i modernizację dróg wojewódzkich przeznaczono w ramach WRPO 2007-2013 ponad 750 milionów złotych. W nowym rozdaniu na inwestycje w tym obszarze jest do rozdysponowania podobna kwota. Na początku listopada ogłoszono pierwszy konkurs na projekty, których łączna wartość wynosi niemal pół miliarda złotych.

W naborze wniosków na projekty w ramach działania 5.1 „Infrastruktura drogowa regionu”, poddziałanie 5.1.1 „Wzmocnienie regionalnego układu powiązań drogowych (drogi wojewódzkie, będące w zarządzie samorządu województwa wielkopolskiego)” pula dotacji z funduszy europejskich wynosi aż 420 mln złotych. Zakwalifikowane projekty będą finansowane z unijnych funduszy w 85 procentach.

Drogi, mosty, obwodnice

Beneficjentem w tym przypadku będzie Wielkopolski Zarząd Dróg Wojewódzkich, który zgłasza wnioski. Zyskają jednak również przedsiębiorstwa tej branży, które będą przystępowały do przetargów na realizację zaakceptowanych projektów.

– Będzie wiele pracy, bo przygotowujemy właśnie osiemna-



W minionych latach z pieniędzy unijnych wsparto między innymi połączenie drogi krajowej nr 11 i wojewódzkiej nr 188, czyli budowę ostatniego etapu obwodnicy Pity.

ście projektów na inwestycje, które są najpilniejsze. Wśród nich mają się znaleźć dwie obwodnice, jeden most i przebudowa ponad 60 kilometrów dróg – mówi Kinga Hedrych, wicedyrektor Wielkopolskiego Zarządu Dróg Wojewódzkich w Poznaniu.

Do najpoważniejszych inwestycji zaliczyć trzeba budowę mostu na Warcie w Międzychodzie (w ciągu drogi nr 160, biegnącej w kierunku północnym do województwa lubuskiego).

– Z powodu złego stanu konstrukcji na moście wprowadzo-

no ruch wahadłowy, a wjeżdżające pojazdy nie mogą przekraczać 26 ton – informuje Kinga Hedrych.

Budowa nowej przeprawy ma kosztować prawie 36,7 mln złotych, z czego 31,2 mln złotych pochodzić będzie z WRPO 2014+.

Most ma być gotowy w pierwszej połowie 2018 roku. Z kolei najkosztowniejszym przedsięwzięciem w obecnej puli planowanych inwestycji drogowych, którego wartość przekracza 117 milionów złotych, jest budowa obwodnicy Wronek. Będzie ona prowadziła po

wschodniej stronie miasta, od drogi nr 184 w Nowej Wsi do drogi nr 182 w Smolnicy. Ma usprawnić dojazd z północno-zachodniej części regionu do autostrady A2 (kilka innych inwestycji ma również ten sam cel). Zadanie podzielono na dwie części, realizowane równocześnie. Obwodnica licząca ponad 5 kilometrów ma być gotowa do końca 2019 roku.

Wykonawcy na start

W ramach przedsięwzięć, które zostaną przyjęte do realizacji,

Powstało dzięki UE

W ramach WRPO 2007-2013 Wielkopolski Zarząd Dróg Wojewódzkich w Poznaniu zrealizował 33 projekty o łącznej wartości 753,6 mln złotych, z czego 594,7 mln złotych pochodziło z Funduszy Europejskich.

Za te pieniądze:

- przebudowano 212,81 km dróg
- wybudowano 6 obwodnic o łącznej długości 26,83 km
- wybudowano ponad kilometr nowej drogi
- wyremontowano 6,2 km dróg
- wybudowano lub przebudowano 2 mosty i 2 wiadukty

ogłoszone będą przetargi na wykonawstwo. Zaplanowano je dwojakiemu rodzaju: „wybuduj” oraz „zaprojektuj i wybuduj”. Część z planowanych inwestycji jest przygotowana od strony dokumentacyjno-formalnej, co znaczy, że są gotowe projekty oraz uzyskano wymagane prawem decyzje pozwalające na rozpoczęcie inwestycji drogowej. Inne będą od wykonawcy wymagały zobowiązania się nie tylko do budowy, ale też do podjęcia się realizacji całego etapu przygotowawczego. Tak jest np. w przypadku obwodnicy Wronek.

WZDW szacuje, że większość przetargów zostanie ogłoszona w pierwszym kwartale 2016 roku.

Dobry przykład

W poprzedniej perspektywie finansowej w Wielkopolsce zrealizowano 33 inwestycje drogowe wspomagane finansowo z funduszy unijnych. Na wszystkie projekty wydano około 750 milionów złotych. By wykażać, jak kluczowe były to przedsięwzięcia, wystarczy wspomnieć o dwóch. Pierwsze to przebudowa drogi 434 – od drogi nr 36 do Śremu na długości prawie 43 kilometrów. Była to najdroższa inwestycja drogowa w ramach WRPO 2007-2013: kosztowała ponad 92,5 miliona złotych. Druga z podobnych inwestycji to przedłużenie ulicy Bukowskiej od granicy Poznania do zachodniej obwodnicy miasta. Jej długość wynosi niecałe 5 kilometrów, przy kosztach realizacji przekraczających 45,5 mln zł, a wraz z przebudowaną (z innych funduszy) ul. Bukowską może być drogą wizytówką Poznania.

Wiele wskazuje na to, że w obecnej perspektywie finansowej na wszystkie inwestycje w drogi wojewódzkie przeznaczona zostanie również kwota przekraczająca 700 milionów złotych. *Małgorzata Linette*

Główny Punkt Informacyjny Funduszy Europejskich w nowej siedzibie

Od początku roku pracownicy Głównego Punktu Informacyjnego Funduszy Europejskich w Poznaniu udzielają konsultacji w nowym miejscu. GPI został bowiem przeniesiony z ul. Szyperskiej 14 i teraz mieści się w budynku Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego przy al. Niepodległości 34 w Poznaniu.

W Wielkopolsce działa osiem punktów informacyjnych.

Główny Punkt Informacyjny Funduszy Europejskich w Poznaniu – Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego w Poznaniu, al. Niepodległości 34. Godziny pracy: pon. 7.30-18.00, wt.-pt. 7.30-15.30. Telefony do konsultantów: 61 62 66 192, 61

62 66 193 i 61 62 66 190. **Lokalny Punkt Informacyjny Funduszy Europejskich w Gnieźnie** – Starostwo Powiatowe w Gnieźnie, ul. Roosevelta 42. Godziny pracy: pon. 7.00-17.00, wt.-pt. 7.00-15.00. Telefony do konsultantów: 61 425 02 90 i 501 134 535.

Lokalny Punkt Informacyjny Funduszy Europejskich w Jarocinie – Starostwo Powiatowe w Jarocinie, Al. Niepodległości 10-12. Godziny pracy: pon. 8.00-18.00, wt.-pt. 8.00-16.00. Telefony do konsultantów: 62 740 79 56, 62 747 81 83 i 781 555 200.

Lokalny Punkt Informacyjny Funduszy Europejskich w Kaliszu – Eurocentrum Innowacji i Przedsiębiorczości, ul. Ru-



GPI od początku 2016 r. funkcjonuje na pierwszym piętrze Urzędu Marszałkowskiego.

mińskiego 2 (parter, pokój nr 9). Godziny pracy: pon. 8.00-18.00, wt.-pt. 8.00-16.00. Telefony do konsultantów: 62 595 69 47 i 62 766 40 22

Lokalny Punkt Informacyjny Funduszy Europejskich w Koninie – Konińska Izba Gospodarcza, ul. Zakładowa 11. Godziny pracy: pon. 7.30-17.30, wt.-pt. 7.30-15.30. Telefony do konsultantów: 63 246 88 12 i 63 246 88 13.

Lokalny Punkt Informacyjny Funduszy Europejskich w Lesznie – Starostwo Powiatowe w Lesznie pl. Kościuszki 4b. Godziny pracy: parter – pokój nr 13: pon. 8.00-18.00, wt.-pt. 7.00-15.00; I piętro – pokój nr 114: pon. 8.00-16.00, wt.-pt. 7.00-15.00. Telefony do kon-

sultantów: 65 529 68 06 i 65 525 69 66.

Lokalny Punkt Informacyjny Funduszy Europejskich w Nowym Tomysiu – Wielkopolska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości Sp. z o.o. ul. Poznańska 33, budynek C (pok. nr 15, 16). Godziny pracy: pon. 9.00-20.00, wt.-czw. 8.00-16.00, pt. 7.00-15.00. Telefony do konsultantów: 61 650 63 71 i 61 650 63 72.

Lokalny Punkt Informacyjny Funduszy Europejskich w Pile – Wielkopolska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości Sp. z o.o., ul. Grunwaldzka 2. Godziny pracy: pon. 9.00-20.00, wt.-czw. 8.00-16.00, pt. 7.00-15.00. Telefony do konsultantów: 61 650 62 33 i 61 650 62 35. *PIIT*



Na co pieniądze w 2016 roku?

Prawie 1,7 miliarda złotych zarezerwowano na dotacje w tegorocznych naborach wniosków o dofinansowanie.

Średnio 3-4 nabory wniosków o dofinansowanie w trybie konkursowym miesięcznie zakłada przyjęty harmonogram. W tym roku w ramach Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2014-2020 zarezerwowano na dotacje do projektów prawie 1,7 miliarda złotych. Harmonogram ma charakter pro-

gnozy i może się jeszcze zmienić. Pierwszy nabór wniosków w ramach WRPO 2014+ ruszył pod koniec maja ubiegłego roku. W ciągu kilku miesięcy ogłoszono 19 konkursów, w których przygotowano na wsparcie projektów prawie 1,4 mld zł. Do tego doliczyć należy także dotacje do projektów wyłonionych w trybie pozakonkursowym. Do-

tyczy to na przykład inwestycji w obszarze dziedzictwa kulturowego regionu, zakupu taboru kolejowego dla regionalnych przewoźników pasażerskich oraz przedsięwzięć związanych z rozwojem infrastruktury kształcenia zawodowego.

Na ten rok zaplanowano ponad dwukrotnie więcej konkursów. Pula pieniędzy do rozd-

spowania ma być również większa niż w 2015 roku. Będzie to bardzo silny impuls rozwoju dla regionu. Warto też zwrócić uwagę, że ostateczna suma zainwestowana w różne przedsięwzięcia będzie znacznie większa, ponieważ do otrzymanej kwoty dofinansowania beneficjenci są zobowiązani wnieść wkład własny. **PT**

Wiedzą i promują fundusze UE



Marszałek Marek Woźniak (z prawej) wręczył nagrody: Elżbiecie Wysiady (pierwsza z lewej), która przeprowadziła najlepsze lekcje europejskie, Mikołajowi Kuncewiczowi i Julii Szymankiewicz za przygotowanie najlepszej pracy konkursowej oraz Markowi Ewiakowi, dyrektorowi Gimnazjum nr 3 w Ostrowie Wielkopolskim, z którego pochodzą zwycięzcy.

10 grudnia nagrody i wyróżnienia w VI edycji konkursu „Młodzi wiedzą o funduszach” oraz konkursie dziennikarskim „Zmieniamy Wielkopolskę” wręczył laureatom marszałek Marek Woźniak.

Na konkurs „Młodzi wiedzą o funduszach” wpłynęło 41 prac, które przygotowało 104 uczniów pod nadzorem 12 nauczycieli. Laureaci (ich listę publikowaliśmy w poprzednim numerze „Monitora”) otrzymali nagrody za najlepiej przygotowane uproszczone wnioski o dofinansowanie oraz najciekawsze filmy przedstawiające unijne inwestycje.

W gronie nagrodzonych są nauczyciele, którzy przeprowadzili najbardziej interesujące lekcje europejskie, poprzedzające przygotowanie prac przez uczniów. Marszałek Marek Woźniak podziękował młodym uczestnikom konkursu i ich opiekunom – nauczycielom i ich opiekunom – nauczycielom z zębieniem materii związanej z tematyką funduszy.

– To wasz wkład w wiedzę obywatelską, kapitał na przyszłość. Z uznaniem obserwuję zaangażowanie młodzieży w przygodę z funduszami UE. Dziś jest to jeden z tematów na topie i praca, którą włożyliście w ramach naszego projektu, z pewnością zapoczątkuje – powiedział Marek Woźniak.

W konkursie dziennikarskim „Zmieniamy Wielkopolskę” największe uznanie jury uzyskały reportaże radiowy i dwa felietony telewizyjne. Wyróżnione prace (Krzysztofa Sadowskiego z Radia Merkury, Radosława Śledzińskiego z Telewizji WTK oraz Sonii Kobyłańskiej-

Jóźwik z TVP Poznań) – jak podkreśliło jury – odznaczały się wysoką jakością merytoryczną, a także świetną formą, jasnością i prostotą przekazu, docierającą do szerokiego grona odbiorców. Oceniający zwrócili także uwagę na wysokie walory warsztatowe i profesjonalizm autorów nagrodzonych materiałów.

– O unijnych funduszach mówią wszyscy. Warto mieć wiedzę na ich temat. Z chwilą wstąpienia do Unii Europejskiej w 2004 roku, poza poczuciem, że jesteśmy bezpieczniejsi, otrzymaliśmy możliwość operowania miliardami euro. Chcemy je zainwestować jak najlepiej. To spora odpowiedzialność – podkreślił marszałek, gratulując laureatom świetnej pracy. – Naszym obowiązkiem jest m.in. informować o tym, jak z tych eurofunduszy korzystamy. Dlatego tak ważny jest precyzyjny przekaz (z pomocą dziennikarzy) niełatwych unijnych treści, które będą zrozumiałe dla przeciętnego Wielkopolanina.

Celem obu konkursów jest poszerzenie wiedzy o funduszach europejskich, w szczególności o Wielkopolskim Regionalnym Programie Operacyjnym. W konkursie adresowanym do młodzieży szkolnej ważne było także dostarczenie wiedzy o przedsięwzięciach zrealizowanych w minionych latach z wykorzystaniem pieniędzy unijnych.

Celem konkursu dziennikarskiego było natomiast zainteresowanie wielkopolskich mediów tematyką eurofunduszy oraz zapewnienie niekonwencjonalnej i ciekawszej promocji WRPO w Wielkopolsce. **PT**

Harmonogram naboru wniosków w trybie konkursowym dla WRPO 2014+ na 2016 r.			
Działanie / Poddziałanie	Nazwa	Termin naboru	Alokacja
1.2	Wzmocnienie potencjału innowacyjnych przedsiębiorstw Wielkopolski	II kwartał 2016	120 000 000,00 zł
1.3.2	Poprawa jakości usług na rzecz inkubacji przedsiębiorstw	I kwartał 2016	60 000 000,00 zł
2.1.1	Rozwój elektronicznych usług publicznych	III kwartał 2016	40 000 000,00 zł
2.1.2	Cyfryzacja geodezyjnych rejestrów publicznych	II kwartał 2016	48 000 000,00 zł
3.2.3	Poprawa efektywności energetycznej w sektorze publicznym i mieszkaniowym w ramach ZIT dla MOF Poznania	III kwartał 2016	40 000 000,00 zł
3.2.4	Poprawa efektywności energetycznej w sektorze publicznym i mieszkaniowym w ramach ZIT dla rozwoju AKO	III kwartał 2016	51 202 700,00 zł
3.3.1	Inwestycje w obszarze transportu miejskiego	I kwartał 2016	140 000 000,00 zł
3.3.3	Wspieranie strategii niskoemisyjnych w tym mobilność miejska w ramach ZIT dla MOF Poznania	I kwartał 2016	50 000 000,00 zł
3.3.3	Wspieranie strategii niskoemisyjnych w tym mobilność miejska w ramach ZIT dla MOF Poznania	III kwartał 2016	210 000 000,00 zł
4.1.2	Mała retencja	IV kwartał 2016	80 000 000,00 zł
4.3.1	Gospodarka wodno-ściekowa	III kwartał 2016	200 000 000,00 zł
4.3.2	Gospodarka wodno-ściekowa w ramach ZIT AKO	IV kwartał 2016	13 313 100,00 zł
4.4.3	Zachowanie, ochrona, promowanie i rozwój dziedzictwa naturalnego i kulturowego w ramach ZIT dla MOF Poznania	III kwartał 2016	33 600 000,00 zł
4.4.4	Zachowanie, ochrona, promowanie i rozwój dziedzictwa naturalnego i kulturowego w ramach ZIT dla rozwoju AKO	III kwartał 2016	13 930 000,00 zł
5.1.2	Wzmocnienie regionalnego układu powiązań drogowych (drogi powiatowe i gminne oraz drogi wojewódzkie będące w zarządzie miast na prawach powiatu)	III kwartał 2016	105 000 000,00 zł
6.3.2	Samozatrudnienie i przedsiębiorczość w ramach ZIT dla rozwoju AKO	II kwartał 2016	4 616 800,00 zł
6.4.2	Wspieranie aktywności zawodowej osób wyłączonych z rynku pracy z powodu opieki nad małymi dziećmi w ramach ZIT dla MOF Poznania	III kwartał 2016	9 000 000,00 zł
6.5	Doskonalenie kompetencji osób pracujących i wsparcie procesów adaptacyjnych	II kwartał 2016	54 792 798,00 zł
6.5	Doskonalenie kompetencji osób pracujących i wsparcie procesów adaptacyjnych	początek: 4.04.2016 r. koniec: 15.04.2016 r.	15 000 000,00 zł
6.5	Doskonalenie kompetencji osób pracujących i wsparcie procesów adaptacyjnych	IV kwartał 2016	5 955 000,00 zł
6.6.1	Wspieranie aktywności zawodowej pracowników poprzez działania prozdrowotne	początek: 1.02.2016 r. koniec: 12.02.2016	5 337 749,00 zł
6.6.1	Wspieranie aktywności zawodowej pracowników poprzez działania prozdrowotne	II kwartał 2016	11 211 500,00 zł
6.6.1	Wspieranie aktywności zawodowej pracowników poprzez działania prozdrowotne	III kwartał 2016	20 629 666,00 zł
6.6.2	Wspieranie aktywności zawodowej pracowników poprzez działania prozdrowotne w ramach ZIT dla MOF Poznania	II kwartał 2016	7 000 000,00 zł
7.2.2	Usługi społeczne i zdrowotne – projekty konkursowe	początek: 14.03.2016 r. koniec: 25.03.2016	15 986 504,00 zł
7.2.2	Usługi społeczne i zdrowotne – projekty konkursowe	III kwartał 2016	4 046 000,00 zł
7.2.3	Usługi społeczne w ramach ZIT dla MOF Poznania	II kwartał 2016	12 000 000,00 zł
8.1.1	Edukacja przedszkolna – projekty konkursowe	I kwartał 2016	44 300 000,00 zł
8.1.2	Kształcenie ogólne – projekty konkursowe	II kwartał 2016	26 038 396,00 zł
8.1.4	Kształcenie ogólne w ramach ZIT dla MOF Poznania	I kwartał 2016	5 400 000,00 zł
8.1.4	Kształcenie ogólne w ramach ZIT dla MOF Poznania	II kwartał 2016	12 000 000,00 zł
8.3.1	Kształcenie zawodowe młodzieży – tryb konkursowy	I kwartał 2016	15 640 000,00 zł
8.3.1	Kształcenie zawodowe młodzieży – tryb konkursowy	II kwartał 2016	8 884 462,00 zł
8.3.2	Kształcenie zawodowe dorosłych – tryb konkursowy	początek: 1.02.2016 r. koniec: 12.02.2016	12 750 000,00 zł
8.3.4	Kształcenie zawodowe młodzieży i dorosłych w ramach ZIT dla MOF Poznania	I kwartał 2016	11 300 000,00 zł
8.3.4	Kształcenie zawodowe młodzieży i dorosłych w ramach ZIT dla MOF Poznania	II kwartał 2016	7 600 000,00 zł
8.3.5	Kształcenie zawodowe młodzieży i dorosłych w ramach ZIT dla rozwoju AKO	I kwartał 2016	6 188 900,00 zł
9.3.1	Inwestowanie w rozwój infrastruktury przedszkolnej	I kwartał 2016	40 000 000,00 zł
9.3.3	Inwestowanie w rozwój infrastruktury edukacji ogólnokształcącej	II kwartał 2016	68 000 000,00 zł
9.3.4	Inwestowanie w rozwój infrastruktury edukacyjnej i szkoleniowej w ramach ZIT dla MOF Poznania	II kwartał 2016	28 000 000,00 zł
9.3.5	Inwestowanie w rozwój infrastruktury edukacyjnej i szkoleniowej w ramach ZIT dla rozwoju AKO	II kwartał 2016	19 900 000,00 zł
		RAZEM:	1 676 623 575,00 zł
	Nabory ogłoszone w 2015 r.		



wysledzone



FOT. A. BOIŃSKI

Wojewoda Zbigniew Hoffmann, rozmawiając z dziennikarką „Głosu Wielkopolskiego” Pauliną Jęczmionką, ścisła pod pachą teczkę z napisem „Sejmik Województwa Wielkopolskiego”.

Nowy wojewoda wielkopolski Zbigniew Hoffmann wcześniej (przez rok) był szefem klubu radnych PiS w sejmiku województwa.

Podczas pierwszej konferencji prasowej mocno podkreślał to swoje doświadczenie, deklarując, że pozwoli mu ono na lepsze rozumienie specyfiki samorządów, z którymi z racji nowej funkcji bę-

dzie musiał regularnie współpracować.

Nam udało się wysledzić, że nie tylko sentyment wyniósł wojewoda z sejmiku... Podczas konferencji towarzyszyli mu: inny radny województwa Dariusz Szymczak (jak się okazało, zaangażowany w roli doradcy) oraz dotychczasowa asystentka sejmikowego klubu PiS Joanna Szczechowska.

Prawdziwym zaskoczeniem okazało się jednak to (co zauważyliśmy dopiero przeglądając zdjęcia), w jakiej teście Zbigniew Hoffmann trzymał materiały, z którymi przyszedł na konferencję prasową. Otóż nowy wojewoda postanowił po raz pierwszy oficjalnie wyjść do mediów z dokumentami opatrzonymi napisem „Sejmik Województwa Wielkopolskiego”!

uslyszane

Radny PiS Marek Sowa już kilkakrotnie interpelował w sprawie tego, by z budżetu województwa wielkopolskiego wspierać finansowanie naprotechnologii. To metoda naturalnego wspomaganiania prokreacji, która – co mocno podkreśla za każdym razem radny – może stanowić alternatywę dla par, które nie mogą doczekać się potomstwa, a nie chcą (na przykład z powodów światopoglądowych) korzystać z in vitro.

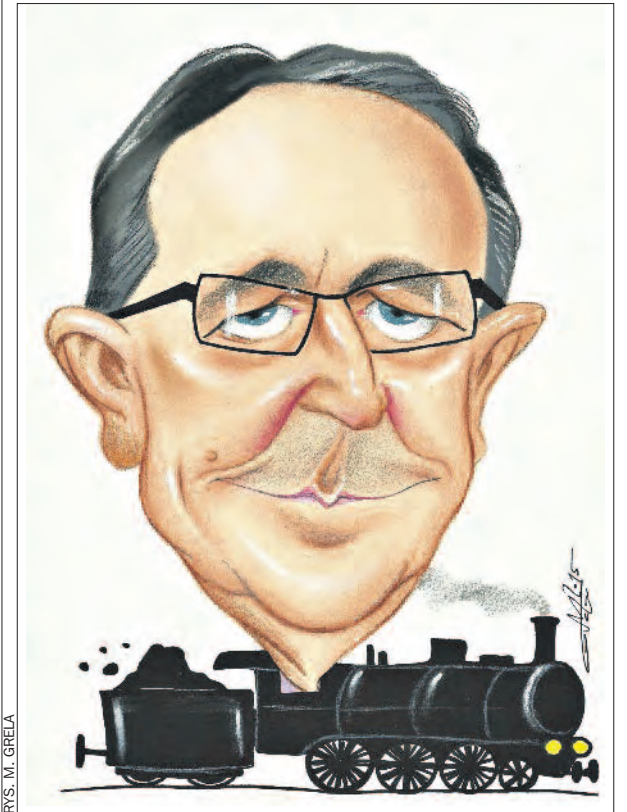
Kto by więc przypuszczał, że to właśnie Marek Sowa okaże się twórcą manipulacji na bytach ludzkich, której efektem stanie się sztuczne stworzenie zupełnie nowej postaci?

Wszystko wydarzyło się pod koniec sesji sejmiku, która odbyła się 21 grudnia. Radny Sowa tradycyjnie zgłosił się do złożenia interpelacji – tym razem jedna z nich miała być kierowana do wicemarszałka Wojciecha Jankowiaka, a druga – do członka zarządu Leszka Wojtasiaka. Przechodząc do kolejnej kwestii, Marek Sowa obwieścił: – Mam pytanie do marszałka **Wojtasiaka...**

monitorujemy radnych

>> Wojciech Jankowiak:

Wojtek nie wierzy w Gwiazdora



RYS. M. GRELA

- >> **Jestem radnym, bo...** szczęśliwie, po raz kolejny, wystartowałem w wyborach samorządowych.
- >> **Gdy po raz pierwszy zasiadłem w sejmikowych ławach...** Kiedy to było?
- >> **W samorządzie najchętniej zmienilibym...** Czy wszyscy wszystko muszą zmieniać? Może jednak rozwijać i utrzymywać dobre rozwiązania...
- >> **Kiedy wracam z sesji sejmiku...** „robię teczuski” (tj. podpisuję dokumenty, załatwiam korespondencję).
- >> **Gdy słyszę „autorytet”, myślę...** szkoda, że dziś ich już nie ma.
- >> **Mój ulubiony bohater to...** człowiek.
- >> **Słowo, które najlepiej opisuje mój charakter, to...** Nie będę się chwalił.
- >> **Największym zaskoczeniem dla mnie była ostatnio...** niewiara mojego 4-letniego wnuka Wojtka w Gwiazdora.
- >> **Gdybym mógł cofnąć czas...** Nie, nie – nic bym nie zmienił.
- >> **Moje największe marzenie to...** mieć dużo czasu, aby robić to, co rzeczywiście lubię.
- >> **Nigdy nie mógłbym...** zaśpiewać na scenie (niestety!).
- >> **Przepadam za...** Marią Callas.
- >> **Nie noszę, gdy...** ktoś mnie poucza.
- >> **Gdy jestem głodny...** cieszę się, że być może tracę kolejny zbędny kilogram (często płonnie).



- >> Wojciech Jankowiak
- >> ur. 17 kwietnia 1956 r., Wolsztyn
- >> wicemarszałek województwa wielkopolskiego
- >> wybrany z listy PSL, w okręgu nr 3
- >> 12.546 głosów

przekrecone

Zaniepokojonych czytelników spieszmy uspokoić – przewodniczący Rady Miasta Poznania nie zmienił imienia, jak można byłoby mniemać po tym, co napisaliśmy w poprzednim wydaniu...

Obawiamy się, że to – niestety! – raczej wina tego, iż powoli wchodzimy w wiek, w którym lepiej pamięta się postaci i wydarzenia sprzed wielu lat, a znacznie gorzej te sprzed tygodni czy miesięcy. Tym sposobem w nasze zwoje mózgowo lepiej wdrukował się senator I kadencji profesor Ryszard Ganowicz, a jego syn Grzegorz, mimo wieloletniej przecięt działalności publicznej, widocznie jeszcze musi odczekać, by przebić się przez zamulone zasoby naszej sklerotycznej (nie)pamięci.

podpatrzone



FOT. A. KURZYŃSKI

Jak doniosły nam elfy, członek zarządu województwa Marzena Wodzińska sprowadziła do Kalisza prawdziwego (bo tak sobie tłumaczmy mniej przyzwoite słowo „certyfikowanego”) świętego Mikołaja z fińskiego Rovaniemi. Podobno w roli towarzyszącej brodatemu gościowi śnieżynki pani marszałek radziła sobie całkiem, całkiem. Drugiej śnieżynce ze zdjęć też trudno odmówić uroku; zresztą, jak ustaliliśmy, podobieństwo obu pań absolutnie nie jest przypadkowe...

Monitor Wielkopolski – magazyn samorządowy



Wydawca: Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego – Kancelaria Sejmiku
al. Niepodległości 34, 61-714 Poznań, tel. 61 62-67-030, fax 61 62-67-031
Rada Programowa: Krzysztof Grabowski, Zbigniew Hoffmann, Krzysztof Paszyk (przewodniczący),
Tatiana Sokołowska (zastępczyni przewodniczącego), Waldemar Witkowski, Maciej Wituski (sekretarz)
Redakcja: Artur Boiński (redaktor naczelny), Piotr Ratajczak (sekretarz redakcji)
Adres redakcji: al. Niepodległości 34, 61-714 Poznań, pokój 842, tel. 61 62-67-036,
fax 61 62-67-031, e-mail: monitor@umww.pl, www.monitorwielkopolski.pl
Materiałów nie zamówionych nie odsyłamy. Zastrzegamy sobie prawo do redakcji tekstów.
Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść zamieszczonych reklam i ogłoszeń.
Publikacje promocyjne w Monitorze Wielkopolskim można zamawiać pod numerem telefonu 61 62-67-036.

Następny numer „Monitora Wielkopolskiego” ukaże się 12 lutego.

www

najlepsze kawalki z innej strony samorządu



www.monitorwielkopolski.pl